

Fortepianowy zawrót głowy

STR. 7

Ochrona danych

STR. 2

Sanok Rubber Company ofiara cyberataku



Gorący temat

STR. 8

Hejter chce przez chwilę „coś” znaczyć



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Piątek

SDK: „Bieszczady Bez Granic” – gala finałowa
MH: premiera książki dr. Marcina Smotera

Sobota

PIŁKA NOŻNA: Wiki – Partyzant Targowiska

Wtorek

INTERPIANO: „Rzecz o Poezji...” z dr Karoliną Wyrwińską

Środa

HOKEJ: Marma Ciarko STS – Comarch Cracovia

Szczegóły imprez wewnątrz numeru

Ochrona danych

Sanok Rubber Company ofiarą cyberataku

Do poważnego zdarzenia doszło w firmie Sanok Rubber Company, która padła ofiarą hakerów. Cyberatak uderzył w kluczowe systemy spółki, przez co działania operacyjne były mocno utrudnione w zakresie funkcjonowania służb finansowo-księgowych oraz obszarów logistyki sprzedaży.



O zaistniałej sytuacji firma powiadomiła organy ścigania, przysięgając do jak najszybszej interwencji w celu zwalczania problemu. Rubber podjął kroki zmierzające do odseparowania infrastruktury od źródeł zagrożenia oraz przywrócenia normalnego działania systemów informatycznych. Nie podano, z jakim rodzajem ataku miał do czynienia wiodący producent artykułów gumowych. Na tę chwilę wiadomo, że firma prowadzi bieżącą produkcję, jest również w kontakcie z klientami i realizuje zamówienia. Za-

bezpieczono także pensje pracowników. Mamy nadzieję, że niebawem Sanok Rubber Company przekaze pozytywne informacje o zażegnaniu ataku i przywróceniu pierwotnego stanu.

Cyberatak na taką spółkę zawsze budzi wiele emocji i rzuca cień na bezpieczeństwo informatyczne w wielu innych sektorach, nie tylko produkcyjnym. Pomysłów na wirtualne ataki jest naprawdę dużo, jednak najczęściej firmy zmagają się z tymi w postaci złośliwych oprogramowań, których celem jest uszkodze-

nie systemu, kradzieży danych czy uzyskanie nieautoryzowanego dostępu do sieci lub sianie spustoszenia w inny sposób. Kolejnym atakiem, którego mogą obawiać się przedsiębiorstwa, a który wiąże się ze stratami finansowymi, jest ransomware, czyli oprogramowanie wymuszające okup. Działanie to infekuje komputer i ogranicza dostęp użytkowników, dopóki nie zostanie zapłacony okup za jego odblokowanie. Jest to o tyle niebezpieczne, że ataki te często wiążą się z kradzieżą plików, które umożliwiłyby

samodzielne przywrócenie systemu. W tym przypadku tradycyjny program antywirusowy nie jest skuteczny; w sytuacji, kiedy plik oryginalny nie jest całkowicie usunięty, a jedynie podmieniony na złośliwy, antywirus zwyczajnie go ominie, nie widząc w tym zagrożenia. Często w przypadku tego typu ataku nie odzyskuje się wszystkich danych, nawet po wpłaceniu okupu, a komputer nie pozostaje w pełni bezpieczny. Równie niebezpieczne są ataki phishingowe, które mają na celu wyludzenie informacji poprzez manipulację ludźmi. W tego typu ataku wykorzystywane są różne środki komunikacji – od wiadomości e-mail po SMS. Wówczas hakerzy podszywają się pod godne zaufania osoby lub organizacje, nakłaniają użytkowników do klikania złośliwych linków i pobierania załączników zawierających niebezpieczne oprogramowanie.

Tak naprawdę można wymienić całą masę rodzajów ataków cybernetycznych. Od tych, które wymieniliśmy, powstaje wiele odnóg. Temat jest żywy i wciąż ewoluuje, a hakerów ogranicza tylko wyobraźnia. Rozwój technologii ma wiele zalet, z pewnością wpłynął on na zdynamizowanie rozwoju ludzkości, ale jak każdy system posiada wady czy luki, które są wykorzystywane. Powszechnie mówi się o tym, że cyberataki to największe zagrożenie XXI wieku, dlatego tak ważna jest edukacja w tym obszarze.

es

Ruch drogowy

Podwójne potrącenie

Do groźnego zdarzenia doszło w poniedziałek po południu na ul. Kościuszki. Przejżdżające tam auto potrąciło dwie osoby.



Miejsce potrącenia tuż po zdarzeniu

Po godzinie 16 obok pawilonu pod numerem 58 na przejściu dla pieszych wkroczyły dwie osoby – dorosły mężczyzna oraz 5-letnie dziecko. Wedle wstępnych ustaleń policji, kierujący dostawczym pojazdem marki Renault, nadjeżdżając od strony centrum miasta, nie ustąpił pierwszeństwa wspomnianemu pieszym, doprowadzając do ich potrącenia.

Poszkodowane osoby zostały przetransportowane do szpitala, gdzie stwierdzono u nich lekkie obrażenia. Tego samego dnia pozwolono im wrócić do domów.

Funkcjonariusze policji dokonali badania uczestników zdarzenia alkomatem, nie stwierdzając nietrzeźwości. Jednocześnie podjęli w tej sprawie dalsze postępowanie.

pp

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Dodatek osłonowy

W ramach walki z coraz wyższymi cenami energii i niemożnością ich zapłaty przez mieszkańców, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej proponuje wystąpienie o zasiłek energetyczny.

Wnioski mogą składać osoby przebywające w gospodarstwie jedno- lub wielorodzinnym. Kryterium dochodowe dla tych pierwszych to 2100 zł netto, a dla drugich – 1500 zł.

Dodatek osłonowy dla gospodarstwa jednoosobowego wynosi 228,80 zł, dla 2-3 osób – 343,20, dla 4-6 osób – 486,20 i dla gospodarstw powyżej 6 mieszkańców – 657,80. Świadczenie wypłacane jest jednorazowo.

Wnioski można składać do 30 kwietnia.

(ms)

Discreet Bag

Dyskretny drenaż

Z okazji Światowego Dnia Walki z Rakiem, który obchodzone 4 lutego, Stowarzyszenie Sanitas wraz z AVON Polska rusza z akcją Discreet Bag.

Kobiety zmagające się z diagnozą raka piersi, oprócz strachu o zdrowie i życie, muszą borykać się także z bardziej przyziemnymi problemami. Jednym z nich jest założenie drenów w przypadku operacji usunięcia piersi, węzłów chłonnych lub rekonstrukcji piersi.

Kobiety tak naprawdę nie wiedzą, co z tymi drenami zrobić, gdzie zawiesić, czy nosić w ręku, czy pod pachą. Niejednokrotnie do podtrzymania drena używają paska od piżamy, lecz jest to niewygodne i niepraktyczne. Nie mają jak skorzystać z prysznicza, toalety, czy zwyczajnie funkcjonować w domu oraz

przestrzeni publicznej. Naraża to pacjentki na niepotrzebny dodatkowy stres, nawet wśród bliskich.

Wygląd zawartości takiego drenu też nie należy do najprzyjemniejszych, gdyż najzwyczajniej jest to krew zmieszana z ropą. Niestety, dreny muszą być przezroczyście w celu kontroli zawartości i objętości cieczy.

Dzięki tym torebcom pacjentki będą mogły poczuć się swobodniej, mniej skrępowane i tak naprawdę szczęśliwsze, mając gdzie nosić drenaż.

Do tej pory nikt nie zadbał o to, by panie po i tak już bolesnej fizycznie i psychicznie



operacji miały chociaż ten komfort. Czują się zagubione, nie wiedząc jak i gdzie nosić drenaż, który zabiera im swobodę ruchów. Pacjentki będą potrzebować takich torebek przez około tydzień po operacji usunięcia piersi lub ich rekonstrukcji.

– Nasze torebki są jednorazowe. Trafiają do Breast Cancer Unitów oraz na oddziały na terenie Polski. Pacjentki mogą również zgłaszać się do nas, by otrzymać Discreet Bag – mówi prezes stowarzyszenia Anna Nowakowska.

ew

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

DYŻURY APTEK		
DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
05.02–10.02	21:00–23:00	Apteka Farmacja 24 ul. Traugutta 78/1
11.02	14:00–18:00	
12.02–17.02	21:00–23:00	
18.02	14:00–18:00	
19.02–24.02	21:00–23:00	Apteka Vega Bis ul. Mateusza Beksińskiego 4
25.02	10:00–14:00	

Śladem naszych publikacji

Komu zależy na sanockim hokeju?

W ostatnich dniach nie tylko kibice analizują sytuację sanockiego zawodowego hokeja. Mimo wysiłku zawodników drużyna nie radzi sobie najlepiej w tym sezonie, a na temat jej funkcjonowania toczą się gorące dyskusje w mediach społecznościowych. Hokej to sport wymagający sporych nakładów finansowych, jednak czy budżet miasta powinien być podstawowym źródłem jego finansowania? Jak pomóc zespołowi, który jest sportową wizytówką Sanoka?



Tomasz Matuszewski



Ryszard Ziarko



Marta Półtorak



Józef Leśniak

Przypomnijmy...

Aby walczyć w najwyższej klasie rozgrywkowej, drużyna STS-u wróciła na lód zaraz na początku kadencji burmistrza Tomasza Matuszewskiego. – Asystowałem przy tym powrocie, dzieliłem radość z kibicami i mocno wspierałem klub – wspomina burmistrz. – Nie był to łatwy powrót. Ustaliliśmy z zarządem klubu zasady: pieniądze na funkcjonowanie i rozwój muszą pochodzić od sponsorów. Wiele wysiłku włożyłem, aby pokazać, że taki system finansowania jest możliwy i dzięki swoim staraniom pozyskałem dla klubu sponsorów, takich jak: Mlekovita, Millennium Hall, Marma Polskie Folie, Polska Grupa Spożywcza, Hynfra, Texom, Travel.pl. Przeprowadziłem wiele rozmów z dotychczasowymi sponsorami klubu, firmami Ciarko i Automet. Ich właściciele podjęli wyzwanie mimo trudnej sytuacji gospodarczej, za co im i pozostałym sponsorom przy tej okazji raz jeszcze bardzo dziękuję. Łączna kwota od tych podmiotów, jaka trafiła do klubu w tej kadencji, to prawie 5 mln. zł. Warto dodać, że te rozmowy prowadzę cały czas i przy każdej okazji zachęcam inwestorów i przedsiębiorców do dołożenia swojej cegiełki w funkcjonowanie hokeja w Sanoku – dodaje burmistrz.

Dlaczego wspierają?

– Nikogo w Sanoku nie muszę chyba przekonywać, że jestem miłośnikiem hokeja i od zawsze kibicowałem sanockiej drużynie – mówi Ryszard Ziarko, prezes Ciarko, który wspierał klub w czasach największych sukcesów. I robi to po dzień dzisiejszy. – Burmistrz Matuszewski zachował się bardzo odpowiedzialnie, szukając nowego sponsora, kiedy po pożarze zmuszony byłem na pewien czas zawiesić wspieranie drużyny w takim wymiarze finansowym. Cieszę się, że znowu gramy w krajowej elicie, kibicuję zawodnikom i wierzę, że hokej się odrodzi na tym najwyższym poziomie, ale musimy to zrobić bardziej odpowiedzialnie. Trzeba większego zaangażowania po stronie zarządu, zmobilizowania lokalnych przedsiębiorców oraz samorządu do współpracy. W końcu wszyscy chcemy być dumni z jedynej drużyny hokejowej na Podkarpaciu, która rywalizuje w najwyższej lidze. Dziś widoczny jest brak osób w zarządzie klubu. Brakuje mi lepszego kontaktu ze sponsorami i zwiększenia ich liczby. Dużo szybciej musimy przygotować się do startu w nowym sezonie, bo dziś ponosimy tego konsekwencje. Wierzę, że do kolejnego sezonu dojdzie i będziemy lepiej zorganizowani. Jestem w kontakcie z burmi-

strzem i w najbliższym czasie będziemy informować o podjętych działaniach przez sponsorów, miasto i zarząd klubu. Mam wiarę, że się to uda, chciałbym nią zarazić wszystkich kibiców zniecierpliwionych ostatnimi wynikami meczów z udziałem naszych hokeistów. Bądźmy dobrej myśli – dodaje Ziarko.

– Do sponsorowania sanockiej drużyny hokejowej przekonał nas burmistrz Tomasz Matuszewski – mówi Marta Półtorak, prezes Marma Polskie Folie oraz właścicielka Millennium Hall. Po stracie głównego sponsora przyszłość drużyny wisiała na włosku, a z nią możliwość kontynuowania bogatej historii hokeja, która jest nieodłączną częścią lokalnej społeczności. Zdając sobie sprawę z wagi sytuacji, nie mogliśmy pozwolić, by lata tradycji przepadły. Rozumiejąc, jak głęboko mieszkańcy Sanoka identyfikują się z tym sportem, czuliśmy odpowiedzialność za utrzymanie tej pasji. Wspierając sanocką drużynę hokejową pokazaliśmy, że prawdziwa wartość partnerstwa wykracza poza korzyści finansowe. Jest to inwestycja w ludzi i przedsięwzięcie, które tworzy unikalny charakter miejsc, takich jak Sanok.

Józef Leśniak, podobnie jak Ryszard Ziarko, podjął decyzję o dalszym wspieraniu hokeistów STS-u.

– To ważne, abyśmy w Sanoku mogli być świadkami pięknej sportowej rywalizacji. Klub hokejowy to nasza sportowa marka. Musimy ją budować i wzmacniać wspólnie: zawodnicy, działacze, trenerzy, kibice i sponsorzy. Burmistrz Matuszewski ma duszę sportowca, czuje to doskonale. Osobiście lubię współpracować z takimi osobami i ta współpraca układa nam się z burmistrzem bardzo dobrze od pierwszych dni jego urzędowania. Apeluję do naszych lokalnych przedsiębiorców – łączmy siły w finansowaniu naszych sportowców, a to co wspólnie zbudujemy, będzie mocniejsze, niż jakby budowało to zaledwie kilka podmiotów – mówi prezes Autometu.

Inwestujemy w infrastrukturę sportową

Miasto utrzymuje infrastrukturę sportową i inwestuje w jej rozwój. Zestawienie nakładów bieżących na sport za lata 2015-2018 to 26 935 713 zł, natomiast za lata 2019-2023 to 69 714 549 zł.

– Są to największe środki, przeznaczane na infrastrukturę sportową w Polsce, w przeliczeniu na mieszkańca, w porównaniu również do budżetu miasta – wylicza Matuszewski. – Na modernizację hali „Arena”

w tej kadencji wydaliśmy 4 655 798 zł. W tym na utrzymanie infrastruktury dla hokeja miasto poniosło od 2019 r. łączne koszty w wysokości prawie 2,2 mln zł – dodaje.

Co na to mieszkańcy?

Tu głosy są podzielone. Trudno określić, które przeważają. Na pewno głośno o hokeju upominają się kibice i osoby związane z Marma Ciarko STS Sanok. Jedni twierdzą, że nie należy z pieniędzy podatników przeznaczać setek tysięcy złotych dla zawodowej drużyny, bo to przesada. Jednak są i tacy, którzy kładą nacisk, by Sanok promować przez sport i nie żałować na ten cel środków. Radny Sławomir Miklicz w mediach społecznościowych od czasu do czasu podejmuje ten temat. Do propozycji radnego odnosi się burmistrz Matuszewski: – Wydatki na promocję dotyczą wszystkich obszarów miasta. Wspieramy Muzeum Historyczne, Państwową Szkołę Muzyczną, Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic” oraz wiele innych inicjatyw podejmowanych przez mieszkańców – na przykład planowane wydanie książki o sanockim Cmentarzu Centralnym autorstwa redaktora „Tygodnika Sanockiego” Piotra Paszkiewicza. Pieniądzy na takie działania nie mamy zbyt wiele, ponieważ w tym roku radni zdecydowali, że 100 tys. zł należy przeznaczyć

na cele inwestycyjne, a dokładnie dokumentację potrzebną do tego, by ruszyć z remontem kolejnych dróg na Dąbrówce. Radny Miklicz wystąpił z wnioskiem, aby 30 tys. zł przeznaczyć na organizację Gali Sportu Walki dla klubu Samuraj. Dwa lata temu miasto przekazało drużynie hokejowej na promocję przez sport 400 tys. zł, obecnie radni nie zdecydowali o przyznaniu takich środków, ale nie jest powiedziane, że to ostatni głos rady. Z pewnością promocja poprzez sport jest wpisana w nasze miasto, a hokej stanowi jeden z jego ważnych filarów.

Na pytanie: „co dalej?” burmistrz odpowiedział, że podejmuje wraz ze sponsorami i częścią radnych działania mające na celu stworzenie spółki pod nazwą „Sanocki Sport”, w której miasto będzie miało swój udział. Dzięki temu zarówno samorząd, jak i podmioty sponsorujące, uzyskają pełną transparentność działań i przepływu wydatków. W planach będzie również wprowadzenie nowego, bardziej rozbudowanego schematu organizacyjnego spółki, stworzenie lepszego marketingu i pionu sportowego, odpowiedzialnego za wyniki i przygotowanie do sezonu, w tym również stworzenie programu wieloletniego klubu, pokazującego jakie cele stawiać będziemy w kolejnych sezonach.

(mn)



Dofinansowanie hokeja

Powiat wesprze STS

Zarząd powiatu podjął jednogłośnie decyzję o wsparciu sanockiego klubu hokejowego kwotą 50 tysięcy złotych. Sytuacja STS-u jest trudna, bez pomocy dalszy rozwój stoi pod znakiem zapytania, a niektórzy mówią, że jest wręcz niemożliwy. Jak podkreśla starosta Stanisław Chęć, kwota może nie jest ogromna, ale zarząd chciał chociaż trochę pomóc sportowcom.



– Mając na uwadze problemy finansowe sanockiego klubu hokejowego, postanowiliśmy wygospodarować w budżecie środki. Sanok od dawna kojarzony jest w Polsce z hokejem,

można nawet śmiało rzec, że to wizytówka miasta. Musimy więc zrobić wszystko, by umożliwić zawodnikom dalszy rozwój oraz udział w kolejnych zawodach. Wierzę, że wspólnymi

siłami uda nam się rozwiązać problemy finansowe klubu. Z całego serca mocno kibicuję naszym zawodnikom i trzymam kciuki za pomyślne zakończenie sprawy – podkreśla starosta.

Na podobnym stanowisku stoi również wicestarosta Janusz Cecuła, jak i większość radnych, nawet tych, którzy na dzień dzisiejszy nie są czynnymi kibicami hokeja.

– Hokej jest bardzo ważną dla mieszkańców powiatu sanockiego dyscypliną sportową, dlatego też dla mnie, jako mieszkańca ziemi sanockiej, jego rozwój jest istotny. Głosząc na zarządzie za wsparciem hokeja, pragnę w ten oto skromny sposób wspomóc klub w tych chwilowych, mam nadzieję, problemach finansowych. Jestem pełen podziwu i uznania dla zawodników i trenerów, którzy niejednokrotnie odnosili znaczące sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej. Sport zawsze był mi bliski, dlatego apeluję do osób, które mogą wspomóc rozwój sanockiego hokeja, o zaangażowanie i wspólne działanie – mówi Cecuła.

Jak widać, nie trzeba być zapałonym kibicem, by zrozumieć wagę tej dyscypliny dla Sanoka. Hokej od lat kształci nowe pokolenia, a rozgrywki w ekstraklidze pozwalają pasjonatom uczestniczyć w sportowych emocjach.

es

BWA

Teatr cieni i magiczna skrzynia

Feryjny odpoczynek zmierza ku końcowi, jednakże zanim uczniowie wrócą do szkół, miejskie placówki w dalszym ciągu zapewniają im rozrywkę. W czwartek, w Galerii Sanockiej Biura Wystaw Artystycznych zorganizowano warsztaty teatralne dla dzieci wieku 8-12 lat.

Pierwszego dnia zaplanowano „Teatr Cieni”. Uczestnicy mieli okazję zaprojektować i wykonać własne lalki, a następnie stworzyć dla nich historię w tajemniczym świecie cieni. Z kolei po południu można było obejrzeć spektakl Teatru Nemno „Gburek” opowiadającą o niegrzecznym chłopcu, nie znającym dobrych manier, którego mama postanawia wysłać do profesora Moraua – specjalisty od dżentelmeni. O tym czy profesorowi udało się nauczyć

Gburka dobrych manier widowia dowiedziała się w czwartkowe popołudnie, kiedy gazeta była już drukowana. Na piątek zaplanowano warsztaty pt. „Opowieści magicznej skrzyni” oraz wystawiony przez Jarosławki Tatr Sztuk Drobnych „Kącik” spektakl pt. „Co jest najważniejsze”, gdzie uczestnicy wraz z aktorami użyją wyobraźni by zobaczyć czas i zgadnąć jakie odpowiedzi są skryte za tytułem sztuki.

es



Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Naprzeciw oczekiwaniom

SPGM umożliwiło mieszkańcom swobodny dostęp do własnych usług. Poprzez stronę internetową instytucji można aktualnie załatwić wiele spraw.



T. Mazurkiewicz przy pracy

Aby się zarejestrować w pierwszej kolejności należy w przeglądarce internetowej wejść na stronę WWW.SPGM.PL.

Następnie trzeba poprawnie wprowadzić swoje dane

oraz zaakceptować regulamin. Wykonawszy powyższe użytkownicy platformy mają m.in. dostęp do rozliczenia płatności czy wgląd w zaległości.

ms

Powiatowy Urząd Pracy

Dostępne środki stażowe

W Powiatowym Urzędzie Pracy ruszył nowy nabór wniosków na staże zawodowe.

Stażysta to osoba, która ma nabyć umiejętności pracy w danym zakładzie, przez wyznaczony do tego czas,

nieprzekraczający 6 miesięcy. Wszystkie osoby zainteresowane zatrudnieniem stażysty, bądź podjęciem tego typu zatrudnienia, już mogą zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy.

(ms)

Centrum Kształcenia Studentów Fizjoterapii

Postęp prac przy budynku B

W Uczelni Państwowej trwają zaawansowane prace, mające na celu przebudowę budynku B i dostosowanie go do potrzeb studentów i pracowników kierunku fizjoterapia. To kolejna duża inwestycja po Centrum Symulacji Medycznej.



Obecnie prace obejmują rozbórkę oraz wymianę pokrycia dachowego wraz z rynnami, naprawę i malowanie ścian elewacji zewnętrznej. Wykonywane są instalacje wodno-kanalizacyjna i elektryczna oraz wentylacja i klimatyzacja. Prace obejmą również budowę nowej klatki schodowej wraz z szybami windowymi. Szacuje się, że do końca stycznia koszt wykonanych prac wyniesie blisko 3 miliony zł.

Centrum Kształcenia Studentów Fizjoterapii będzie zajmować dwie kondygnacje. Na I piętrze znajdzie się część sal dydaktycznych, takich jak pracownia: z zakresu magnetoterapii, diatermii krótkofalowej, laseroterapii, odnowy biologicznej, badań kinetycznych, elektroterapii, ultradźwięków, krioterapii i światłolecznictwa.

A do tego sale wykładowe i węzeł higieniczno-sanitarny.

Na kondygnacji podziemnej zaprojektowano strefę SPA, składającą się z sauny fińskiej, łaźni parowej z zapleczem sanitarno-szatniowym oraz grotty solnej. Natomiast na zewnątrz budynku zostanie zlokalizowana tężnia solankowa.

Projekt obejmuje także wykonanie instalacji kontroli dostępu poprzez system indywidualnych kart pracowniczych oraz wykonanie instalacji nagłośnienia, projekcji wielkoekranowej i obsługi multimedialnej.

Przebudowę realizuje Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane REMBUD. Koszt inwestycji to ponad 16 mln zł.

es

Powiat sanocki

ZS5 remontuje salę gimnastyczną

Powiat przeprowadza kolejny generalny remont sali gimnastycznej. Po ZS3 i ZS2 przyszedł czas na „Budowlankę”.

Jak podkreśla starosta Stanisław Chęć, remont w tej placówce był niezbędny, bo stan techniczny hali stale się pogarszał. Obecnie wymieniana jest podłoga na sportową, a zaplanowano jeszcze pomalowanie ścian, stropu i stalowej konstrukcji dachowej. Wymienione zostaną również całe wyposażenie sali, jak i drzwi wejściowe. Z kolei w dwóch mniejszych salach treningowych również

zostaną przeprowadzone prace remontowe, polegające na zamontowaniu wykładziny sportowej, odmalowaniu ścian i sufitu, a także wymienieniu drzwi i naświetlaczy. Okres ferii i nieobecność dzieci w szkołach usprawniły prace, które posuwają się niezwykle sprawnie i niebawem szkoła będzie się cieszyć odnowionym pomieszczeniem.

es



Jan Wydrzyński

Most niezgody

Kiedy latem 2018 roku, po uzgodnieniach z ówczesnym burmistrzem Tadeuszem Pióro, postanowiłem wreszcie upublicznić nasz wspólny pomysł, by zakończyć wieczną dyskusję na temat „co zrobić z mostem na Białą Górę”, zostałem zaatakowany na jednym z blogów pewnej Pani, że rzucam pomysł na finiszu kampanii wyborczej. Z szacunku dla Dam nie wymienię jej nazwiska.



Dzisiaj władze miasta i powiatu już nie miotają się z tematem, czy budować nowy most i kto to ma zrobić, bo szczęśliwie się składa, że wszystkie umowy z wykonawcami są podpisane, a środki na budowę zabezpieczył rząd Prawa i Sprawiedliwości. Nawet nowa pani wojewoda zdążyła na podpisanie umowy pomiędzy Sanokiem i firmą Strabag.

Obecnie problemem jest, co zrobić w tzw. międzyczasie ze „strupem”, jaki wciąż stoi pod Białą Górą. Po uchwale Rady Powiatu Sanockiego, w myśl której starostwo chce przekazać na majątek miasta m.in. części ulic od świateł do mostu, most i ulicę Białą Górę do skrzyżowania w kierunku cerkiewki, w Sanoku aż zaiskrzyło.

Batalię sądową zapowiada wóldar miasta Sanoka.

Czy i komu jest to tu i teraz potrzebne?

Dawno temu ukończyłem roczny kurs organizacji i zarządzania dla kadry rezerwowej przy Ministerstwie Przemysłu Chemicznego.

Tam właśnie ćwiczyliśmy, jak powinna wyglądać współpraca.

Zespoły składały się z czterech osób. Otrzymywaliśmy do poskładania różne figury geometryczne, pocięte na kawałki. Była możliwość ich ułożenia tylko przez jednego członka zespołu, ale pozostali trzej nie mieli wówczas na to szans, gdyż pozostające do ich dyspozycji kawałki nie składały się w całości. Podstawowym utrudnieniem było

to, że nie mogli ze sobą rozmawiać, ani nawet wymieniać porozumiewawczych gestów. Trzeba było myśleć kategoriami całości, antycypując kolejne kroki pozostałych. Nie można było też zabierać elementów od kolegi. Części figur musiały krążyć tylko w jedną stronę i rzecz najważniejsza – trzeba było ODDAĆ KOLEDZIE SWOJE CZĘŚCI, NAWET KOSZTEM ROZBICIA NA DROBIAZGI JUŻ UŁOŻONEJ FIGURY.

Gdy jest problem, należy usiąść do jego rozwiązania i... nie rozmawiać ze sobą poprzez media!

Mówiąc krótko: proponuję wam panowie „ucieczkę do przodu”.

Jest taka udostępniona przeze mnie piosenka Ireneusza Lamenta ze słowami: „... co Wam przyjdzie ludzie z tych walizek złota, jeśli nie umiecie ręki sobie podać...?”

Proponuję, aby dwa zespoły, miejski i powiatowy, usiadły – może z jakimś moderatorem – i zastanowiły się, czy w obecnej sytuacji jest sens wyrzucać z powiatowych/miejskich/rządowych/wojewódzkich pieniędzy miliony na remont mostu, który po oddaniu nowego i tak rozbieżecie?

Jak orzekli eksperci od mostów, ten obecny, SZKARADNY, żeby nie było wątpliwości, przecież wytrzyma przez ten czas z nośnością do 15 ton.

Powie ktoś: „czego się pchasz między wódkę, a zakąskę”? To proste – zależy mi na Sanoku!

Mieszkańcy Białej Góry mają pewność, że będą mogli dojechać do swoich domów

po tym straszaku. Turyści będą krytykować, ale też przejadą do skansenu. Sanoczanom bez różnicy jeszcze rok/dwa lata. W końcu żyjemy z nim już od lat 90.

Ostatnio, podróżując dużo po Polsce, zajęliśmy do Malborka. Jest tam drewniana kładka, która wymaga pilnego remontu, a liczba zwiedzających w 2023 roku wyniosła aż 390 420.

To o 100 tysięcy więcej niż w trakcie pandemii w 2020 roku. Skansen odwiedza jednak trochę mniej turystów.

Most św. Wojciecha w Malborku można zobaczyć w googlach. Polecam.

Kładka w Przemysłu, łącząca ulice Wybrzeże Józefa Piłsudskiego z Wybrzeżem Ojca Św. Jana Pawła II, otwarta została 30 października 2015 r. Montaż przeprawy odbywał się na terenie zalewowym, równoległe do brzegów rzeki, a następnie kładka została obrócona o 90 stopni. Jest ona częścią najdłuższego w Polsce Szlaku Rowerowego Green Velo.

Salford Quays Millennium Footbridge – to również most/kładka podnoszony w razie potrzeby na wysokość aż 18 metrów i to w zaledwie 3 minuty! Znajduje się w angielskim Manchesterze. Ukończony w 2000 r., ma 195 metrów długości.

W styczniu 2008 r. prof. Marek Salamak zaprojektował dla Sanoka kładkę, która miała powstać w okolicy „Sosenek”. Nie rozwiązywała jednak problemu starego mostu na Białą Górę. Zapytajmy, czy nie da się tego pomysłu zrealizować w miejscu dawno temu zlikwidowanej kładki, którą z sentymentem wspomina wielu sanoczan.

Może zamiast chodzić po sądach, warto wspólne siły i środki skierować na ten cel, a „trupa” tylko naprawić, wypiąskować i pomalować? Oczywiście na koszt powiatu (może z małym dofinansowaniem miasta?). Most po dwóch latach straci na ważności. Będziemy mieli nowy, a dojazd na Białą Górę w razie powodzi zabezpieczy droga ponad skansenem.

Z zaoszczędzonych na sprawy sądowe pieniędzy, z milionów niepotrzebnie wydanych na budowę mostu tymczasowego, kapitalny remont istniejącego, opłaty za projekty dla tych celów i nadzór inwestorski, zróbmy coś naprawdę pożytecznego. A autora pomysłu, który zaburzył temat, dobrze byłoby poprosić, aby już więcej przy żadnej sprawie nie mieszał.

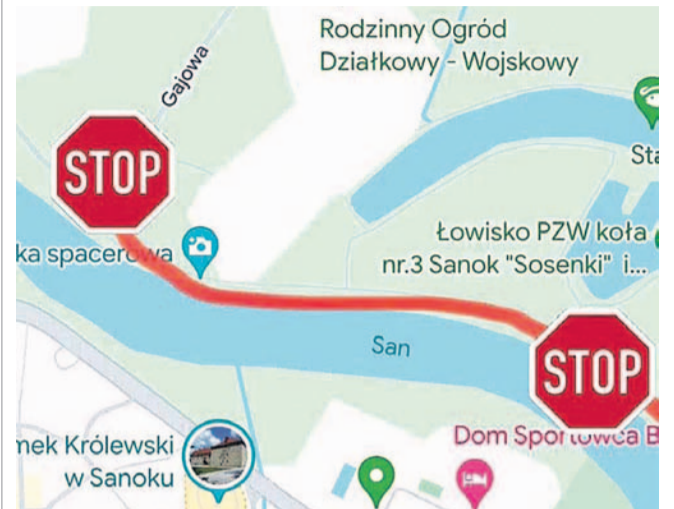
Panowie – ZGODA BUDUJE! Mosty mają łączyć, a nie dzielić ludzi między sobą.



Informacja burmistrza

Droga zamknięta

Jak poinformował burmistrz Tomasz Matuszewski w związku z rozpoczęciem budowy mostu na Sanie odcinek drogi prowadzący od strony siedziby Komendy Policji od ośrodka Sosenki do ul. Rybickiego został całkowicie zamknięty dla mieszkańców.



Wiąże się to z przygotowaniem placu budowy dla inwestycji mostowej.

Odcinek będzie wyłączony z ruchu na czas trwania inwe-

stycji, choć nie jest wykluczone, że wykonawca wcześniej odda go do użytku.

(ms)

Wybory na ławników

Można składać wnioski

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka zaprasza, aby składać wnioski do wyborów uzupełniających.

Wziąć w nich udział mogą osoby, które posiadają obywatelstwo polskie i korzystają z pełni praw obywatelskich, mają nie mniej niż 30 lat, a nie więcej niż 70, a ich stan zdrowia pozwala na pełnienie obowiązków ławnika.

Kandydat powinien również posiadać co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe.

Szczególne wymagania dotyczą ławników orzekających w sprawach z zakresu prawa pracy, którzy powinni wykazywać się znajomością kwestii pracowniczych w Rejonowym Sądzie w Sanoku i Okręgowym w Krośnie.

Karty zgłoszeniowe kandydatów należy składać w Biurze Rady Miasta do 23 lutego.

(ms)

OSIEDLÓWY DOM KULTURY PUCHATEK
SANOCKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
ul. Traugutta 9, 134646135/ FB

37 PODKARPACKI KONKURS KARTONOWYCH I PLASTIKOWYCH MODELI REDUKCYJNYCH

27.01.2024 - godz. od 10.00 do 13.00
- przyjmowanie modeli do konkursu w ODK Puchatek Sanok.

30.01.2024 - 09.02.2024 - godz. od 12.00 do 19.00
- wystawa modeli sala ODK Puchatek.

10.02.2024 - godz. 11.00
- uroczyste zakończenie, wręczenie nagród.

szczególne na stronie www.puchatek.esanok.pl

jw

Życie seniorów i młodych

Dla dobra podopiecznych

Wywiadu „TS” udzieliła Dorota Smarzewska, która od 7 lat jest kierownikiem w „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej. Dysponuje wykształceniem wyższym magisterskim oraz ukończonymi trzema kierunkami studiów podyplomowych, w tym zarządzaniem zasobami ludzkimi oraz zarządzaniem w oświacie. Od lat jest wolontariuszem, a od listopada 2023 r. zastępcą prezesa w Powiatowym Centrum Wolontariatu. Jak przyznała, bardzo lubi ludzi i pracę z nimi.

Zacznijmy od budynku przy ul. Kościelnej 1, dawniej mieszczącego Zakładowy Dom Kultury. Czy są państwo zadowoleni, że właśnie to miejsce jest siedzibą placówki „Caritas”?

Tak, jesteśmy bardzo zadowoleni z tej lokalizacji. Budynek, w którym mieści się Dzienny Dom Pobytu dla Seniorów – Centrum Usług Senioralnych i Świetlica Socjoterapeutyczna, powstał w 1926 r. i ma piękną historię. Od samego początku służył mieszkańcom Sanoka jako miejsce rozwijania życia społecznego, kulturalnego i towarzyskiego, m.in. mieszcząc siedzibę kina „San”. W 2001 r. właścicielem budynku została „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej. W 2019 r. przystąpiono do generalnego remontu w celu poprawy dostępności i jakości oferty usług społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem

i zagrożeniem z powodu niepełnosprawności, choroby czy też starszego wieku. Efektem tej renowacji jest dzisiejsza siedziba Dziennego Domu Pobytu dla Seniorów oraz Świetlicy Socjoterapeutycznej, przeniesionej tam z ul. Grzegorza 5.

Jak to się stało, że została pani kierownikiem Centrum Usług Senioralnych im. bł. kard. Stefana Wyszyńskiego?

Pracę na stanowisku kierownika w „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej rozpoczęłam w 2017 r., zarządzając Świetlicą Socjoterapeutyczną, która wówczas mieściła się w budynku plebanii przy kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku. Po 4 latach jej działalności dostałam propozycję od mojego dyrektora – księdza Artura Jańca, aby tę placówkę przenieść na ulicę Kościelną 1 i tym samym objąć także funk-



Dorota Smarzewska

cję kierownika Dziennego Domu Pobytu – Centrum Usług Senioralnych.

Nazwa CUS wskazuje na placówkę z ofertą. Co zatem proponuje państwa ośrodek?

Dzienny Dom Pobytu – Centrum Usług Senioralnych to placówka funkcjonująca już 3 lata. Jej głównym celem jest zwiększenie dostępności do usług społecznych dla osób niesamodzielnych, starszych, powyżej 60 roku życia z terenu miasta. Instytucja cieszy się dużą popularnością wśród seniorów i ich rodzin. Warto dodać, że zainteresowanie CUS jest wielkie, aczkolwiek jakby ktoś potrzebował skorzystać z naszych usług, to zachęcamy do kontaktu osobistego lub telefonicznego.

Jak wygląda typowy dzień w placówce i jak ustalono godziny otwarcia?

Centrum Usług Senioralnych jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. Seniorzy są przywożeni specjalnym, dostosowanym do ich potrzeb busem. O godzinie 9 podawane jest śniadanie, po nim odbywa się gimnastyka, a następnie w zależności od dnia różnego typu zajęcia: terapia zajęciowa, muzyka, informatyka, zajęcia na siłowni, spotkania z psychologiem oraz różne, okolicznościowe spotkania, uroczystości, imprezy. O godzinie 12.30 wydawany jest obiad, składający się z dwóch dań. Następnie senio-



Seniorzy podczas uroczystości w CUS

rzy sukcesywnie odwożeni są do domów.

Poza codzienną działalnością CUS pojawia się często jako organizator okolicznościowych imprez i przedsięwzięć. Dlaczego jest to tak istotne?

CUS to nie tylko przestrzeń dziennego pobytu seniorów, ale przede wszystkim miejsce, gdzie starsi ludzie mogą się rozwijać emocjonalnie i intelektualnie, co z pewnością owocuje poprawą sytuacji w dalszym funkcjonowaniu – zarówno w domu, jak i społeczeństwie. Troska o szeroko pojęty rozwój człowieka powoduje, że w tym budynku organizujemy szereg okolicznościowych imprez i przedsięwzięć. Nie sposób wymienić, więc podam tylko te, które miały miejsce w ostatnich trzech miesiącach: debata społeczna na temat bezpieczeństwa osób starszych, bal andrzejkowy, mikolajki, wigilia, bal karnawałowy, spotkania z podróżnikiem, spotkanie mieszkańców Posady z burmistrzem Sanoka, dzień babci i dziadka, akcje charytatywne.

Z jakimi instytucjami współpracuje placówka i w jaki sposób?

Decyzja o utworzeniu CUS w naszym mieście była doskonałym pomysłem, co potwierdza wiele osób. Współpracujemy z licznymi instytucjami. To współdziałanie układa się pomyślnie z Powiatowym Cen-

trum Wolontariatu, szkołami (w szczególności z kołami wolontariatu), Urzędem Miasta, Powiatowym Centrum Wolontariatu, Miejskim i Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Centrum Integracji Społecznej, Policją, Strażą Miejską, Państwową Strażą Pożarną, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Miejską Biblioteką Publiczną oraz księżmi z parafii.

Oprócz seniorów sanocki ośrodek „Caritas” skupia się też na młodym pokoleniu, a pani równolegle kieruje Świetlicą Socjoterapeutyczną. Na czym polega ten dział i czego mogą oczekiwać wychowankowie?

Głównym założeniem Świetlicy Socjoterapeutycznej jest wszechstronny rozwój młodego człowieka oraz podejmowanie zadań opiekuńczych, wychowawczych, dydaktycznych i socjoterapeutycznych. Dzięki współpracy z rodzinami i różnymi instytucjami staramy się zmniejszać zagrożenie wykluczeniem społecznym w następujący sposób: przede wszystkim zagospodarowanie czasu wolnego dzieci, opieka nad dziećmi, właściwe kształtowanie postawy młodych ludzi poprzez np. naukę i powtarzanie zwrotów grzecznościowych, wypracowanie odpowiedzialności (starsi wychowankowie opiekują się młodszymi), zwiększenie poziomu tolerancji na inne osoby z otoczenia, w tym seniorów.

Proszę powiedzieć, ilu podopiecznych korzysta z oferty CUS i świetlicy?

Nasze placówki cieszą się dużą popularnością wśród seniorów oraz dzieci i młodzieży. Świetlica działa już 7 rok, na dzień dzisiejszy zapisanych jest do niej 30 wychowanków, ale bardzo dużo dzieci przychodzi gościnnie (w związku z czym prowadzimy rekrutację ciągłą), natomiast w Dziennym Domu Pobytu jest 40 seniorów.

Co pani osobiście daje satysfakcję z wykonywanej pracy?

Jestem dumna z naszych dotychczasowych sukcesów i wiem, że możemy jeszcze więcej zrealizować dla dobra podopiecznych i lokalnego społeczeństwa. To miejsce, potocznie zwane „Caritas na Posadzie”, daje im naprawdę wiele. Nie tylko są to sprawy oczywiste, takie jak pomoc, posiłek, czy wsparcie specjalistów, ale przede wszystkim ciepło i dobro płynące od drugiej osoby. Życzliwość i wiara w to, że może być lepiej. To odzyskanie pewności siebie i godności, tak ważnej i potrzebnej każdemu człowiekowi. Praca w tej placówce daje naprawdę wiele satysfakcji. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania, uczy pokory i cierpliwości oraz kreatywności, a przede wszystkim otwartości na drugiego człowieka i jego sprawy, problemy, podejście do życia i światopogląd.

**Rozmawiał
Piotr Paszkiewicz**



Młodzi podopieczni świetlicy

Kolejne doświadczenie

Była minister w nowej roli

Znana z wielu wizyt w naszym mieście Małgorzata Jarosińska Jedynak, była Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Polski w rządzie Prawa i Sprawiedliwości, z początkiem lutego została wiceprezesem portu lotniczego Rzeszów-Jasionka.

Jarosińska-Jedynak to absolwentka inżynierii środowiska oraz studiów podyplomowych z bezpieczeństwa i higieny pracy Politechniki Rzeszowskiej. Pracowała m.in. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim oraz Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego, pełniąc tam funkcję dyrektora Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości.

W listopadzie 2018 r. premier Mateusz Morawiecki powołał ją na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Rok później została nominowana na stanowisko ministra funduszy i polityki regionalnej, wchodząc w skład rządu, a w 2020 roku: na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Re-

gionalnej, gdzie – w randze ministra – pracowała jeszcze pod koniec ubiegłego roku.

Od początku ścieżki zawodowej wspierała rozwój województwa i kraju poprzez wsparcie szeroko rozumianej przedsiębiorczości oraz realizację kluczowych inwestycji wpływających na poprawę jakości życia mieszkańców.

Jest specjalistką w zakresie pozyskiwania środków europejskich oraz realizacji projektów inwestycyjnych.

(mn)



XIX Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic”

Fortepianowy zawrót głowy

Sanok od kilku dni rozbrzmiewa dźwiękami muzyki i to tej z najwyższej półki. Do miasta zjechała bowiem spora część pianistycznego świata, z takimi gwiazdami jak chociażby Aleksander Gadjev, Hanna Banaszak czy Paderewski Symphony Orchestra.



W ramach forum odbył się także XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny „Młody Wirtuoz” oraz wernisaż wystawy Barbary Porczyńskiej „Warstwy codzienności”.

Basia to absolwentka Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, skrzypaczka w kapeli Zespołu Pieśni i Tańca Łańcut, pisarka, ilustratorka, autorka 23 wystaw indywidualnych. A jednocześnie wspaniała matka i kobieta sama w sobie. Jej nietuzinkowe podejście do życia codziennego sprawia, że obrazy, które mamy przyjemność oglądać jeszcze do 1 marca w Galerii o smaku kawy, są niepowtarzalną wycieczką do świata emocji tzw. kury domowej, który jak się okazuje jest bardziej bogaty, niż można by pomyśleć.

Magdalena Starościak

– Wyjątkowa koncepcja forum obejmuje kompleksowe podejście do edukacji muzycznej – od teorii po praktykę – mówi Janusz Ostrowski, współtwórca festiwalu.

Forum to jedno z najważniejszych wydarzeń muzycznych w Euroregionie Karpat. Festiwal patronatem objęła Agata Kornhauser-Duda.

Poza codziennymi koncertami w programie forum znalazło się wiele innych, interesujących pozycji, m.in. seminaria, wykłady, zajęcia praktyczne, ćwiczenia jogi dla pianistów

oraz lekcje pokazowe. Dużym zainteresowaniem cieszył się również kurs „Podstawy dyrygentury dla pianistów”, prowadzony przez maestro Bogdana Olędzkiego.

Wyjątkowym wydarzeniem tej imprezy był występ jazzmanki Hanny Banaszak, która swoim głosem zachwyciła wszystkich zgromadzonych. Nietuzinkowe podejście do zespołu, integracja z muzykami i żywy kontakt z publicznością sprawił, że koncert na zawsze zostanie przez sanoczan zapamiętany.



Barbara Porczyńska – Warstwy codzienności

Urban Sketchers Sanok

Spotkanie in memoriam Marian Kruczek

Lokalna grupa Urban Sketchers spotyka się regularnie. Ostatnie wspólne malowanie było bardzo udane i to mimo uszczuplonego składu z przyczyn grypopochodnych. Miejscem spotkania artystów była galeria z dziełami Mariana Kruczka.

– To ciepłe i przyjazne wnętrze, pełne niesamowitych bajkowych stworów, zwierzopodobnych postaci i ciekawych rzeźb. Szkicownicy z radością przyjęły na swoje kartki takie cudaki. Galerię polecamy uwadze tych, którzy jeszcze tam nie byli. A obok niespodzianka – raj dla Urban Sketchers, czyli wystawa zdjęć Zdzisława Beksińskiego z widokami Sanoka z 1941 i 1958 roku – rarytasy! Life is a sketch – skomedntował spotkanie założyciel grupy, Sebastian Brożyna.

ew



Muzeum Historyczne

Promocja książki dr. Marcina Smotera

Muzeum Historyczne serdecznie zaprasza na promocję książki dr. Marcina Smotera „Polskie organizacje społeczno-polityczne, kulturalne i religijne w Sanoku w latach 1868-1918”. Spotkanie już dziś w Sali Gobelinowej, początek o godz. 17.



Z radością informujemy, że z drukarni dotarł transport z całym nakładem książki Smotera „Polskie organizacje społeczno-polityczne, kulturalne i religijne w Sanoku w latach 1868-1918”; redakcja – dr Jarosław Serafin, Ewa Kasprzak, Andrzej Romaniak; opracowanie graficzne – Artur Olechniewicz. Publikacja formatu A4, w twardej oprawie, zawiera 304 bogato ilustrowanych stron. Książka wydana nakładem Muzeum Historycznego w Sanoku (ISBN 978-83-60380-49-9) jest już sprzedawana w naszym muzealnym sklepiku w cenie 65 zł.

OD WYDAWCY

Oddajemy do Państwa rąk kolejne wydawnictwo przybliżające dzieje Sanoka w okresie tzw. autonomii galicyjskiej. To właśnie wówczas Sanok z niewielkiego, zacofanego miasteczka, przekształcał się w ważny ośrodek administracyjny, przemysłowy, oświatowy i kulturalny. Wprowadzona przez austriackiego zaborcę autonomia sprzyjała powstawaniu i działalności wielu polskich stowarzyszeń i organizacji. Temat ten w dotychczasowej historiografii Sanoka był stosunkowo wąsko i wybiórczo potraktowany. Niniejsze opracowanie dr. Smotera – pracownika naszego muzeum – jest pierw-

szym, które w tak szeroki i całościowy sposób przedstawia powstanie oraz działalność polskich organizacji społeczno-politycznych, kulturalnych i religijnych w naszym mieście w latach 1868-1918. Niniejsza książka jest skróconą wersją rozprawy doktorskiej Smotera pod tym samym tytułem, która została obroniona w 2015 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim.

DR MARCIN SMOTER

(ur. 08.07.1982 r. w Sanoku) – absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka (kierunek: Kulturoznawstwo, specjalność: Kultura Krajów Karpackich – licencjat – 2004 r.) i studiów historycznych na Uniwersytecie Rzeszowskim (tytuł magistra – 2009 r., doktora – 2015 r.). Autor artykułów m.in. do „Rocznika Sanockiego” i „Zeszytów Historycznych Semper Fidelis”. Interesuje się głównie XIX-wieczną historią Polski i historią regionalną, zwłaszcza zaś dziejami sanockich i galicyjskich organizacji. Działacz sanockich oddziałów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Polskiego Towarzystwa Historycznego i Stowarzyszenia Opieki nad Starymi Cmentarzami. Obecnie pracownik Muzeum Historycznego (bibliotekarz).

mn

Galeria o smaku kawy

Rzecz o poezji... ciąg dalszy

Już we wtorek, czyli 13 lutego, o godzinie 17 w Galerii o smaku kawy odbędzie się kolejne spotkanie. Tym razem gościem Januarego Jana Sokolowskiego będzie dr Karolina Wyrwińska, adiunkt w Katedrze Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego.



(ms) Dr Karolina Wyrwińska

Hejt, nienawiść, nękanie

Hejter chce przez chwilę „coś” znaczyć

Mistrzyni Świata w Fitness jest sanoczką. To oczywiście Konstancja Iwańczyk. Skromna szesnastolatka, którą wspierają siostra i mama – pedagog Renata Grzesków. Ciało Konstancji jest wysportowane... To słowo nie do końca oddaje elastyczność i gibkość, którą dziewczyna osiągnęła. Jako gimnastyczka jest fenomenalna i nie skłamię, jeśli powiem, że precyzja jej ruchów po prostu zachwyca. I tu u niektórych rodzi się zazdrość...

Spartanka

Konstancja stała się ofiarą hejtera/ów. – To, co niektórzy wypisują w komentarzach pod artykułami o córce, przeraziło mnie. Jak można kogokolwiek tak atakować, zwłaszcza piętnastolatkę? – zastanawia się mama dziewczyny.

Dress code strojów sportowych jest jednoznaczny. Jury musi widzieć każdy mięsień, każdy ruch, każdy fragment ciała. Dlatego stroje są mocno przylegające. Swoboda jest w kolorze i ozdobach, które dobiera się do danego występu. Cekiny, brokaty czy inne dodatki są czymś naturalnym. Tak jak muzyka, którą również dobiera się według uznania.

By dojść do miejsca, w którym jest, Konstancja spędziła na treningach setki godzin. Pot, łzy, padnij, powstań... Tylko ten, kto trenuje, bądź zмага się z niedoskonałością, by żyć, może zrozumieć jej wysiłek. Wiele osób najzwyczajniej w świecie nie ma pojęcia, ile pracy wymaga osiągnięcie takiego poziomu sportowego.

„Ile bierzesz za godzinę?”, „Kiedy cię mogę mieć?”, „Dawaj, chodź pójdziemy do...”. Właśnie z takimi tekstami spotyka się akrobatka.

Na szczęście ma mamę, która zgłosiła nękanie do prokuratury. Osobiście i mamę i dziewczynę znam od lat. Życzliwszych i skromniejszych osób ciężko szukać w okolicy. Przykre jest to, że pracowitość, pasję i zapal dziewczynki w ten sposób niektórzy chcą zgasić.

Hejt staje się zjawiskiem powszechnym. Wiele osób się mu poddaje, ale wiele również z nim walczy. Żyjemy w trudnych czasach – dzieci i młodzież mają bardzo łatwy dostęp do technologii informacyjnej, większość jest przesiąknięta Internetem, a nieprawidłowe korzystanie z niego często traktuje jako „dobrą zabawę”, zapominając przy tym, że może bardzo skrzywdzić drugą osobę.

Okiem psychoterapeuty

„Hate” z angielskiego znaczy nienawidzić, skrzywdzić, ośmieszyć adresata. To wrogie działanie, skierowane do wyznaczonej przez siebie osoby, omijające bezpośredni, bardzo ważny kontakt interpersonalny. W dialogu bezpośrednim widzimy odbiór adresata, jego emocje, które towarzyszą podczas rozmowy, jest też czas na konfrontację.

Jolanta Roś, dyrektor Pedagogicznego Centrum Rozwoju, sama kiedyś była gimnastyczką i nadal jest aktywna sportowo.

– Główny cel hejterów to działanie mające skrzywdzić lub ośmieszyć inne osoby. Dochodzą do tego złośliwe komentarze, zdjęcia, czy nagrania, obraźliwe przedstawianie osób i wydarzeń, szerzenie języka nienawiści, a nawet psychiczne i emocjonalne znęcanie się, co może prowadzić do lęków, a nawet depresji pokrzywdzonego. Każde działanie hejtera bywa jego sposobem radzenia sobie z własnymi frustracjami. Przede wszystkim głównym powodem hejtu

jest zazdrość, za którą skrada się chęć zemsty, że mnie się nie powiodło w życiu, nie mam osiągnięć, dobrych wyników w nauce, sporcie, w wyglądzie, nie mam czym się pochwalić, więc w tym przypadku – idąc tokiem myślenia takiego hejtera – prościej jest zranić kogoś, niż zmotywować się do pracy nad sobą. Niestety, praca od nas czegoś wymaga – poświęcenia, motywacji, zaangażowania i chęci osiągania wyników, które nie zawsze przychodzą szybko. W szkole średniej uprawiałam gimnastykę, uczęszczając do klasy sportowej, a obecnie jestem trenerem nauki pływania, dlatego wspieram dzieci i młodzież w uprawianiu różnych dyscyplin sportowych. „W zdrowym ciele, zdrowy duch!” – zawsze powtarzam, że ile godzin spędziliśmy nad nauką, tyle samo musimy poświęcić naszej fizyczności, wyrównując proporcje duszy i ciała – mówi pani Jolanta.

szania agresywnych komentarzy czy profili. To pozwala na ochronę przed dalszym hejtem. Wykorzystaj techniki relaksacyjne, medytację czy aktywność fizyczną, aby zminimalizować stres i negatywne skutki hejtu. Nie bierz tego do siebie, co czytasz na swój temat. Pamiętaj, że hejt często mówi więcej o osobie, która go wyraża, niż o tobie. To, co piszą hejterzy, często odzwierciedla ich własne problemy i niezadowolenie. W przypadku hejtu, który jest poważnym naruszeniem zasad lub praw, warto zgłosić to odpowiednim instytucjom. Pamiętajmy: hejt jest oznaką wewnętrznej słabości i bezsilności. Nie krzyczą bowiem i nie atakują nas ci, którzy czują się wartościowi, prawdziwie wewnętrznie silni i bezwarunkowo kochani. Jak mówi Karolina Mikulko, jedna z ekspertek kampanii społecznej, którą tworzę: – Najmocniej krzyczą ci, którzy szukają drogi do tego, żeby przez chwilę „coś” znaczyć.

Ilona od lat walczy z hejtem, co również czyniła (prelekcje, spotkania) w sanockich szkołach.

– Znam przypadki rozpadu związków oraz rezygnacji z realizowania marzeń i pasji z powodu hejtu. Znam też osoby, które przez to popadły w głęboką depresję. Musimy pamiętać, że stale

siebie. Osoba, która jest narażona na ciągłe ataki i obraźliwe komentarze, może zacząć wątpić w swoje umiejętności, wygląd, inteligencję czy osiągnięcia. Człowiek doświadczający hejtu może stać się nadmiernie krytyczny wobec samego siebie, skupiając się na negatywnych aspektach wyglądu czy charakteru i ignorując swoje pozytywne cechy. Może to prowadzić do poczucia niskiej wartości, nieadekwatności oraz chronicznego niezadowolenia z siebie – kontynuuje.

Osoby publiczne

Niektórzy ludzie czują się bezradni wobec hejtu, co może powodować ogromne poczucie bezsilności i braku kontroli nad swoim życiem. O samookaleczeniach i samobójstwach nie trzeba przypominać. Polska jest na 2. miejscu wśród krajów UE jeśli chodzi o samobójstwa wśród dzieci i młodzieży. Statystyki są porażające.

Przy pracy nad tym tekstem odwiedziłam sanocki magistrat. Osoby na stanowiskach również są narażone na ataki niezyczliwych osób. Wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz jako wieloletni pedagog, nauczyciel i dyrektor szkoły ma doświadczenie z tym zjawiskiem:



Pamiętajmy: hejt jest oznaką wewnętrznej słabości i bezsilności. Nie krzyczą bowiem i nie atakują nas Ci, którzy czują się wartościowi, prawdziwie wewnętrznie silni i bezwarunkowo kochani.

Nie hejtuję – motywuję

Wnikając w temat, poprosiłam sanoczkę Ilonę Adamską, organizatorkę wielu akcji charytatywnych i pomysłodawczynię ogólnopolskiej kampanii społecznej pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej NIE HEJTUJĘ-MOTYWUJĘ, by opowiedziała, jak sama reagowała na hejt jako osoba dorosła i jak hejt może wpłynąć na psychikę osoby, która go doświadcza. Ilona jest autorką publikacji mówiącej o tym zjawisku.

– Radzenie sobie z hejtem może być trudne, ale istnieją sposoby, które pomagają w tym procesie. Zachęcam do sięgnięcia po moją książkę (lube-booka) „Siła pozytywnego nastawienia. Jak skutecznie radzić sobie z hejtem i wzmocnić poczucie własnej wartości”, bo w niej specjalści, których zaprosiłam do współpracy (terapeuta, psycholog i prawnik) szczegółowo odpowiadają na to pytanie. Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć tylko tyle: staraj się nie reagować impulsywnie na hejt. Zachowanie spokoju pomaga uniknąć eskalacji sytuacji. Hejter karmi się naszą reakcją, odpowiedzią na jego zaczepki. W mediach społecznościowych używaj funkcji blokowania i zgła-

doświadczenie hejtu może skłonić osobę do ograniczenia swoich działań i eksploracji nowych możliwości życiowych, co czasem prowadzi do utraty pasji, motywacji i chęci do osiągania celów. Hejt może mieć negatywny wpływ na naszą karierę i osiągnięcia. Może to prowadzić do utraty reputacji, klientów, sponsorów lub szansy na awans zawodowy. Słowa i działania skierowane wobec kogoś w sposób obraźliwy, agresywny czy poniżający, mogą poważnie zaszkodzić psychicznie i emocjonalnie – dodaje Adamska.

– Osoby będące celem hejtu mogą doświadczać obniżenia samooceny, pewności siebie i poczucia własnej wartości. Stałe narażenie na hejt często prowadzi do lęków, stanów depresyjnych i ogólnego pogorszenia zdrowia psychicznego. Ofiary mogą się wycofywać z życia społecznego, unikać budowania i utrzymania relacji w szkole lub w pracy. Psycholog Joanna Węglarz, ekspertka w mojej książce pt. „Siła pozytywnego nastawienia. Jak skutecznie radzić sobie z hejtem...” mówi wprost, że regularne doświadczanie hejtu niestety ma negatywny wpływ na postrzeganie siebie i własnej wartości przez jednostkę. Hejt zaburza obraz

– Hejt, zwłaszcza ten internetowy, to bardzo niebezpieczne zjawisko, szczególnie jeśli ofiarami ataków są ludzie młodzi. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że jest to coś, co może pozostawić trwałe piętno na psychice dzieci i młodzieży, prowadzić do urazów emocjonalnych, zaburzeń snu, depresji, a nawet myśli samobójczych. Sprawa dla niektórych wydaje się błaha, dopóki sami nie staną się ofiarami hejtu. Będąc wcześniej dyrektorem Zespołu Szkół nr 2, a teraz zastępcą burmistrza, właściwie cały czas jestem narażona na różnego rodzaju ataki ze strony tzw. hejterów. W okresie mojego kierowania „Mechanikiem” był czas bardzo ostrych i częstych ataków na tę szkołę przez anonimowe osoby na jednym z portali internetowych. A że był on dość poczytny, wpływało to oczywiście bardzo negatywnie na wizerunek zarówno mnie, jako dyrektora, jak i całej kadry pedagogicznej szkoły. Sprawa znalazła finał w Sądzie Karnym w Sanoku w 2018 roku, z mojego prywatnego oskarżenia, które wniosłam z art. 212 par 1 i 2 Kodeksu Karnego. Sprawczyni, jak się później okazało, była osobą

mi znaną i co więcej zajmującą kierownicze stanowisko w jednej z powiatowych jednostek. Została oczywiście wykryta po adresie IP i zobowiązana do przeprosin dyrektora i nauczycieli ZS2, jak również zapłaty zadośćuczynienia na rzecz szkoły, a dokładnie Stowarzyszenia „Przyjazny Mechanik”. Poniosła też koszty postępowania sądowego. Od tamtego czasu hejterskich ataków na tę szkołę już nie było. To jednak dowodzi, że nie można nie reagować na hejt, bo w ten sposób powodujemy, że osoby siedzące za klawiaturą, działając pod wymyślnym nickiem, uważają się za bezkarne. Wierzę, że sprawy tego typu należy zawsze zgłaszać na policję, bo tylko w ten sposób jesteśmy w stanie zminimalizować problem hejtu w Internecie. Na szczęście w obecnych czasach, jeśli tylko właściwie zareagujemy, większość przestępstw tego typu jest wykrywana, a sprawcy – karani. Również teraz, pełniąc funkcję zastępcy burmistrza, jestem narażona na różnego typu zaczepki ze strony hejterów. Nie mówię tutaj o osobach, które w mediach społecznościowych wyrażają swoją opinię, nie zawsze zgodną z moją, na temat pracy Urzędu Miasta Sanoka, czy też działań podejmowanych przez burmistrza, bo każdy ma prawo do swojego zdania i swojej opinii. Mówię o ludziach, którzy posługując się fałszywym kontem w mediach społecznościowych podburzają, bezzasadnie krytykują, czy też wręcz manipulują informacjami. Takich ludzi, po stwierdzeniu, że konto jest fałszywe, po prostu blokuję. Innym typem zdarzeń są te będące na granicy wolności wypowiedzi i hejtu. Sama często zastanawiam się, czy w takiej sytuacji powinnam zareagować i przedstawić swój punkt widzenia, czy też zupełnie zignorować dyskutanta. Reaguję różnie, w zależności od skali problemu i poziomu dyskusji. W takiej sytuacji priorytetem dla mnie jest oczywiście kontrola emocji, zachowanie dystansu i kulturalne wyrażenie swojego poglądu. Z drugiej strony nie można zapominać, że media społecznościowe to nie miejsce na znajdowanie rozwiązań ważnych problemów, dlatego dla zachowania spokoju ducha staram się unikać wchodzenia w długie, internetowe wymiany zdań.

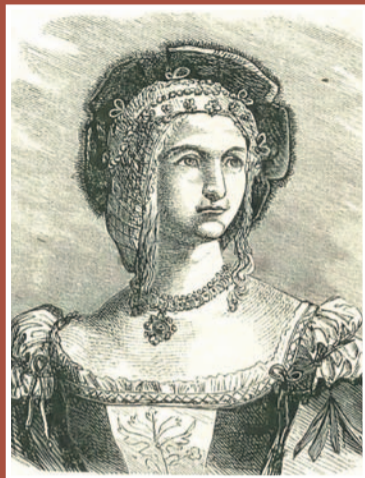
Najważniejsze w walce z hejtem są spokój i świadomość dostępnych narzędzi. Należy uświadamiać zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych, że w sieci nikt nie jest anonimowy, a hejtowanie może być karane jak każde inne przestępstwo. Z pewnością warto również zachęcać dzieci i młodzież do udziału w różnego rodzaju kampaniach, czy też akcjach podejmujących temat hejtu, a także uświadamiać rodziców, jak pomóc dziecku w sytuacji, gdy dojdzie do hejtu.

Konstancja, jak i jej mama, są osobami publicznymi. Powiem krótko: są to bardzo dzielne dziewczyny. Wiele osób boi się hejterów, nie zgłasza ich działań na policję. Mama Konstancji to zrobiła. Mam nadzieję, że sprawca bądź sprawcy poniosą odpowiedzialność za swoje słowa i czyny.

Edyta Wilk

Królewskie czasy

Z ziemi włoskiej w sanockie realia



Przed tygodniem minęło dokładnie 530 lat od urodzin Bony Sforzy – małżonki władcy Rzeczypospolitej, która przybywając z Italii do Polski wniknęła w dynastię Jagiellonów. Jej życiorys wyróżnia się różnorodnym i wielowątkowym charakterem, a pamiątki po Włoszce na wieki pozostały w naszym mieście.

Żywot

Bona Sforza d'Aragona przyszła na świat 2 lutego 1494 r. w Vigevano na obszarze Lombardii w północnych Włoszech. Jej ojciec Gian tytułarnie był księciem Mediolanu, a matka Izabela Aragońska córką króla Neapolu, Alfonsa II. Po śmierci taty Bona przeniosła się do Bari nad Adriatykiem, a w wyniku starań rodzicielki została wydana za władcę Polski. Po kilku latach od straty żony Barbary król Zygmunt I Stary zdecydował się bowiem na powtórne małżeństwo. Ślub odbył się w Krakowie 18 kwietnia 1518 r. (pan młody miał 51 lat, a panna – 26).

Znany jest szczegółowy opis podróży wówczas jeszcze włoskiej księżniczki, wyruszającej na spotkanie z nieznanym sobie zarówno krajem, jak i rychłym mężem. W przebogatym inwentarzu wiezionym nad Wisłę znalazły się m.in. kobierce, złote makaty, 20 par haftowanych prześcieradeł, 105 koszul (w tym 19 dla pana młodego), 12 szlafroków (z czego 6 dla męża), 120 chusteczek do nosa obszytych złotym sznurkiem, 96 czepców, 21 sukien, łóżko, 18 kołder i 64 obrusy. Po dwóch miesiącach konwój dotarł do Krakowa. Posąg panny młodej wynosił łącznie 200 tys. dukatów, w tym 50 tys. przeznaczono na kosztowności, stanowiące wyprawę ślubną. Później ukazała się nawet osobna książka zatytułowana „O przyjeździe królowy Bony do Polski”.

Już w 1517 r. Włoszka wzbudziła podziw swoją inteligencją, bo gdy polscy posłowie udali się do niej w „dziewosłęby” (konkury) w imieniu polskiego króla, Stanisław Ostrobróg zapisał: „jej nauka i wymowa nie taka, jaka jej płci właściwa, ale prawdziwie zadziwiająca. Słyszeliśmy ją mówiącą po łacinie nie nauczoną, ale bez przygotowania a świadczymy się Bogiem, iż w każdym okresie błyszczała najwytworniejszą wytwornością stylu”.

Później włoska królowa Polski doczekała się wielu relacji, opinii i prac badawczych na swój temat. Niektóre skrajnie różniły się od siebie, gdyż stanowiły albo apoteozę albo kontestację. Obok uznania dla zasług i zdolności, zarzucano jej wady i niecie czyny.

Za godne pochwały poczytywano jej surowość wobec możnych i dbałość o biednych oraz wspieranie kształcenia młodych. Wyróżniała się znanstwem ogrodnictwa i do dziś pamięta się jej przeszczerzenie na polski grunt wielu warzyw (włoszczyzny), kwiatów i krzewów. Przypomniano o tym np. wczesną jesienią 1839 r. w „Kurjerze Warszawskim”, gdy obrodziły winogrona, brzoskwinie, orzechy włoskie, gruszki i jabłka. Ich sprowadzenie przypisywano Bonie celem zastąpienia kwaśnych płonek i mdławych przalek, które zwano ulegalkami. Przypomniano wówczas przysłowie: „Selery, pory i karafiory. Któż to nie przyzna, że to Włoszczyzna”.

Uważa się, iż Bona przywróciła pieśni, tańce, biesiady, łowy i wycieczki konne oraz rozpowszechniła włoską modę. Wyrazem hołdu dla niej była książeczka rękopiśmienna, w której Mikołaj Hussowski po łacinie wierszem opowiadał o zbrach z myślą o pasjonującej się polowaniami królowej. Zachowały się też dwa dzieła religijne na jej cześć, a mianowicie „Modlitewnik” oraz „Godzinki”.

Do przywar Bony należały np. trudny charakter, despotyczna maniera, zbyt wtrącanie się w politykę czy intrygantwo. Według Łucji Charewiczowej, Zygmunt I Stary był jej

„lątką” czyli lalką. W ostatnich latach jego życia praktycznie zastępowała zniechęconego małżonka we władaniu krajem i prowadziła wielowymiarowe działania polityczne.

Rodowita Włoszka przejawiała katolicką pobożność, aczkolwiek treść ogłoszonych w 1843 r. przez Tadeusza Czackiego listów wzmiankowała o jej „dziwnym obłąkaniu umysłu i niepokojem skażeniu serca” oraz zainteresowaniu czarami i truciznami. Na kartach „Pamiętników o dawnej Polsce” zacytowano korespondencję, w której zapisano, iż syn królowej „lękając się od matki zatrutego pierścienia, rozmawiając z nią albo rękawiczek nie zdejmował, albo chustki z rąk nie wypuszczał”.

Kilka lat po śmierci męża (1548 r.) Sforza wyjechała do rodzinnego Bari w 1556 r. i tam rok później została otruta, umierając 19 listopada 1557 r. Jej postać dobitnie wykreowała aktorka Aleksandra Śląska w serialu telewizyjnym „Królowa Bona” z 1980 r.

Jak pisał na początku XX wieku Adam Darowski, „nie zapomniano nadal krzywdy, jaką nam Bona Sforza wyrządziła, zabierając wielkie skarby w pieniądzech i kosztownościach, kiedy (...) opuszczała Kraków”. Nie tylko sam wyjazd miał złe świadczyc o jej charakterze (cierpiała na bóle artretyczne, gniewała się na syna, tj. króla Zygmunta Augusta i na całe polskie królestwo), ale też to, że zabrała ze sobą zgromadzoną gotówkę w kwocie około 450 tys. dukatów, czym według ww. biografki naruszyła postanowienia interczy przedślubnej.

Przez lata rozpisywano się o Bonie, bazując np. na niechęci społecznej czy ksenofobii w Polsce, ale w XX wieku pojawiły się badania stanowiące sprawiedliwszy osąd jej postaci.

Odniesienia

Bona Sforza to władczyni, o której wzmianki i niuanse przetrwały kolejne stulecia. Jedne z nich to tzw. „sumy neapolitańskie”, czyli kwota wiarygodności, które po sfalszowaniu jej testamentu Rzeczpospolita rościła sobie od hiszpańskiej dynastii Habsburgów. W praktyce należność nie została zwrócona i do dziś określenie pozostaje synonimem nieściągalnej wartości pieniężnej.

W 1925 r. w tekście Władysława Włocha na łamach „Echa Warszawskiego” relacjonowano, iż były włoski minister spraw zagranicznych hr. Carl Sforza (1872-1952) zabiega o zabranie Polsce nowych „sum neapolitańskich”. Wypominał on władzom RP przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku. Hrabie rzekomo chodziło przede wszystkim o „zdrowe i lojalne porozumienie się z Niemcami, bez którego nie można mówić o prawdziwym pokoju”. Potomek Bony zalecał przejęcie się duchem pojednawczym wobec zachodniego sąsiada i zalecał naśladowanie Włoch, które zawarły sojusz z tym państwem oraz z Austro-Węgrami, mimo że miały z nimi porachunki.

W 1907 r. donoszono, że zamek w Bari, w którym królowa zakończyła życie, czeka architektoniczna

zagłada. Planowano wtedy jego przebudowę w związku z przeznaczeniem na więzienie, a tym samym miał utracić swoją dawną postać. Stan podupadających murów zmusił władze Włoch do gruntownej przebudowy i to pomimo apeli towarzystw dbających o zabytki.

Pozostałości

W przypadku Sanoka królowej przypisywano przebudowę kościoła św. Michała Archanioła oraz renesansową restaurację zamku królewskiego, dokonaną przez jej ochmistrza Mikołaja Wolskiego w latach 1523-1548. O tym ostatnim świadczyła nieistniejąca już tablica pamiątkowa na murze budynku. Brak jednak potwierdzenia, iż Bona kiedykolwiek przebywała w naszym mieście.

Tymczasem utarła się legenda dotycząca studni na Białej Górze, nazwanej królewską przez wzgląd na władczynię. W okolicznych lasach olchowieckich miała ona często przebywać na polowaniach, a powracając z jednej wyprawy myśliwskiej do tamtejszej rezydencji jej koń rzekomo potknął się o wystający korzeń i tak mocno uderzył kopytem w ziemię, że wybiło z niej źródło wody. O studni wspominał też w 1907 r. Józef Sulisz, który zachowane w pobliskim lesie zwaliska zidentyfikował jako ruiny zamku, budowanego przez królową u szczytu wzniesienia, lecz nieukończzonego. Autor przedstawił też fantastyczne wizje o podziemnych lochach i piwnicach, z których przejście prowadziło pod Sanem do zamku w mieście. Ponadto obie budowle podobno łączył most nad rzeką. Według przekazu także wciąż istniejąca przyzamkowa studnia królewska została ufundowana przez Bonę.

Do dziś najważniejszą pamiątką pozostaje w herbie Sanoka, gdzie oprócz białego orła i Michała Archanioła umieszczono herb rodu Sforzów, czyli zielonego węża w koronie, pożerającego Saracena, tj. przedstawiciela arabskiego plemienia najeżdżającego Europę. Przypuszczalnie inkorporowano ten symbol w akcie wdzięczności wobec królowej za jej wsparcie miasta.

Innym upamiętnieniem jest ulica Królowej Bony, którą ustanowiono w 1913 r., nazywając drogę będącą dalszym biegiem ul. Andrzeja Potockiego (teraz ul. Podgórze) aż do Targowicy.



Opisy ilustracji wraz ze źródłami

1. Bona Sforza. „Przyjaciel Dzieci” nr 133/1863
2. Bona na obrazie sprzed 1872 r. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy
3. Herb Sanoka na starym ratuszu. Fot. autor
4. Królowa Bona. Muzeum Narodowe w Warszawie
5. Królowa Bona Sforza według ryciny z kroniki Miechowity. „Ilustracja Encyklopedii staropolskiej T4”
6. Scena figuralna autorstwa Jana Matejki. Od lewej: błazen, Zygmunt I Stary, Bona Sforza, dwórka, dworzanie i dziewczynka podtrzymująca faldy szuby królowej. Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego

Piotr Paszkiewicz

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

▪ Mieszkanie 45 m², w Sanoku przy ul. Armii Krajowej, cena 295.000 zł, tel. 609 393 276

Posiadam do wynajęcia

▪ Mieszkanie na osiedlu Błonie, 48 m², 3-pokojowe, 3 piętro, tel. 696 589 448
 ▪ Wydzierżawię garaż murowany przy ul. Kiczury, tel. 661 183 868

Zamienię

▪ Mieszkanie w bloku, 2-pokojowe (parter) na 3-pokojowe (parter), tel. 781 155 491

Kupię

▪ Działkę przy rzece Oślawa, tel. 602 476 137

AUTO-MOTO

Kupię

▪ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

OGŁOSZENIE

ZARZĄD POWIATU SANOCKIEGO

informuje,

że w okresie od 9 lutego 2024 r. do 1 marca 2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, jak również na stronie internetowej urzędu, wywieszono wykaz dotyczący przeznaczenia do zbycia w drodze zamiany nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sanockiego.

Wykaz obejmuje nieruchomości położoną w Sanoku obręb Wójtostwo, oznaczoną ewidencyjnie jako działki nr 136/8, 136/10 o łącznej pow. 0,0214 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie – nr tel. 13 46 57 612.

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje,

że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 09.02.2024 r. do 01.03.2024 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny, obejmujący działkę nr 28/4 w Komańczy.

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY TYRAWA WOŁOSKA

z dnia 9 lutego 2024 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012”, terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska.

Na podstawie art. 17 pkt 9, pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 977z późn. zm.), art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXXVII/191/2022 Rady Gminy Tyrawa Wołoska z dnia 30 maja 2022 r.

Zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska oraz Prognozy oddziaływania na środowisko, w dniach od 19 lutego 2024 r. do 11 marca 2024 r. w Urzędzie Gminy Tyrawa Wołoska, Tyrawa Wołoska 175, 38-535 Tyrawa Wołoska, pokój nr 26, piętro II, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Tyrawa Wołoska w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.tyrawa.pl/>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska, odbędzie się w dniu 11 marca 2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej, Tyrawa Wołoska 175, 38-535 Tyrawa Wołoska, pokój nr 26, piętro II, o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r., o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Tyrawa Wołoska z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: dtomaszewska@tyrawa.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub siedziby, w nieprzekraczalnym terminie do 25 marca 2024 r.

Na podstawie art. 29, art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska do publicznego wglądu, można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- w/w projektem Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym podstawowym,
- stanowiskami organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów właściwych do opiniowania i uzgadniania projektu Zmiany Nr 1/2022 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, o nazwie „Tyrawa Wołoska I/2012” terenu położonego w gminie Tyrawa Wołoska.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach, stanowiących dokumentację sprawy, zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2023r., poz. 977 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do 25 marca 2024 r., na piśmie do Wójta Gminy Tyrawa Wołoska, Tyrawa Wołoska 175, 38-535 Tyrawa Wołoska, lub w postaci elektronicznej na adres: dtomaszewska@tyrawa.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w formie elektronicznej: – za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r., o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 57 z późn. zm.):
 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP,

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Tyrawa Wołoska.

Teresa Brzeźawska-Juszczak Wójt Gminy Tyrawa Wołoska

Klauzula informacyjna na podstawie art. 17a, pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) informuję że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Tyrawa Wołoska, Tyrawa Wołoska 175, 38-535 Tyrawa Wołoska.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować poprzez adres poczty elektronicznej iod@tyrawa.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora z dopiskiem IDO.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu ustalenia rozpatrzenia wniosku dotyczącego przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być: zespół urbanistyczny opracowujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, organy opiniujące i uzgadniające projekt planu miejscowego, komisja urbanistyczno-architektoniczna, Radni Gminy Tyrawa Wołoska, Wojewoda Podkarpacki.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji wskazanego w pkt 3 celu przetwarzania.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wykonania czynności i odbioru dokumentów oraz zgodnie z ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
7. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, w przypadku, w którym przetwarzanie Pani/Pana danych odbywa się na podstawie zgody, przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest warunkiem prowadzenia sprawy w Gminie Tyrawa Wołoska. Podanie danych wynika z przepisów prawa, tj. z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz innych ustaw dziedzinowych.
10. Pani/Pana dane osobowe nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz nie podlegają profilowaniu.

OGŁOSZENIE

Bukowsko, 9 lutego 2024 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY BUKOWSKO

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów zlokalizowanych w obrębach Tokarnia, Bukowsko oraz Kamienne i Płonna

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Bukowsko Uchwały Nr LXVII/653/2023 z dnia 30 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów zlokalizowanych w obrębach Tokarnia, Bukowsko oraz Kamienne i Płonna.

Granice obszarów objętych opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostały przedstawione na załącznikach graficznych do ww. uchwały, dostępnych do wglądu w Urzędzie Gminy Bukowsko oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Bukowsko, pod adresem <https://bukowsko.biuletyn.net/?bip=1&cid=1174&bsc=N>.

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Gminy Bukowsko: Bukowsko 290, 38-505 Bukowsko i można się z nią zapoznać w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 marca 2024 r. Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Gminy Bukowsko, pocztą na adres: Bukowsko 290, 38-505 Bukowsko, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Bukowsko, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1797 ze zm.) na adres: sekretariat@bukowsko.pl lub na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu Gminy Bukowsko za pośrednictwem platformy epuap. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Bukowsko.

Wójt Gminy Bukowsko Marek Bańkowski

Klauzula informacyjna:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Urząd Gminy w Bukowsku z siedzibą: Bukowsko 290, 38-505 Bukowsko.
2. Kontakt do Inspektora ochrony danych: iod@bukowsko.pl, tel. 13 46 740 15 lub listownie na adres: Inspektor ochrony danych: Bukowsko 290, 38-505 Bukowsko.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych, określonych przepisami prawa, tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
4. Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
5. Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
6. Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych.
7. Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
8. Dane osobowe nie będą profilowane.
9. Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Tyrawa Wołoska

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniach od 09.02.2024 r. do 01.03.2024 r. tj. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej oraz na stronach internetowych urzędu, zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tyrawa Wołoska, położonych w obrębie ewidencyjnym Rakowa, przeznaczonych do oddania w najem na okres do trzech lat. Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Tyrawie Wołoskiej w pok. 25, II p, tel. 13 46 569 36.

Bal charytatywny

Wytańczyć wakacje dla dzieci

W Klubie Naftowca odbyła się impreza, podczas której zbierano pieniądze na półkolonie dla dzieci niepełnosprawnych. Inicjatorem wydarzenia był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, z dyrektorem Robertem Dudkiem i Teresą Sieniawską na czele oraz Stowarzyszenie „Bądźmy razem”.



Jak wyjaśnił kierownik placówki, subwencje od państwa na opiekę nad dziećmi obejmują wyłącznie okres roku szkolnego, brakuje finansowania wakacji. Podopieczni SOSW ze względu na niepełnosprawności nie kwalifikują się do udziału w standardowych koloniach, a ich rodziców często nie stać na inne

wyjazdy, dlatego dzieci skazane są na spędzanie tego czasu w domach. Aby to zmienić i zapewnić im możliwość skorzystania z urlopu poza miejscem zamieszkania, potrzebne są środki. Stąd pomysł organizacji balu, jednak kwota zebrana podczas wydarzenia może nie być wystarczająca.

Dlatego wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć ośrodek i pomóc w organizacji wypoczynku dla dzieci, mogą to zrobić przez Stowarzyszenie „Bądźmy razem”, lub wpłacając pieniądze bezpośrednio na konto placówki, do czego serdecznie zachęcamy.

(ms)

Centrum Usług Senioralnych

Bal charytatywny

Władze miasta uczestniczyły w balu charytatywnym, który odbył się w Centrum Usług Senioralnych.

Spółeczność placówki zgromadziła się, by wesprzeć zbiórkę środków na operację 8-letniej Oli z Przemyśla. Dziewczynka urodziła się ze stópkami końsko-szpotawymi. Wada wraca, a dziecko wymaga kosztownego zabiegu. Wieczór wypełniony nadzieją i radością posłużył szczytnej inicjatywie, by pomóc Oli stanąć na zdrowych nogach.

(es)



Występ podczas balu charytatywnego w CUS

Będzie się działo!

Już wkrótce ice speedway na torze „Błonie”

Przez dwa dni toczyć się tam będzie rywalizacja o medale Texom European Individual Ice Speedway Championship.

Na torze „Błonie” spotkamy za dwa tygodnie, 24 i 25 lutego. Start pierwszego wyścigu o godzinie 14 – zarówno w sobotę, jak i niedzielę.

Na zawody zapraszają FIM Europe, Polski Związek Motorowy oraz Speedway-events.pl. Bilety są już dostępne w sprzedaży online.

speedwayevents.pl PREZENTUJE:

TEXOM EUROPEAN INDIVIDUAL ICE SPEEDWAY CHAMPIONSHIP

Sobota, 24.02.2024 r., godz. 14.00
Niedziela, 25.02.2024 r., godz. 14.00

Sanok, Tor Lodowy „Błonie” iseuro.com

KUP BILET ONLINE: bilety.speedwayevents.pl eBilet

ZARZĄD POWIATU SANOCKIEGO

informuje,

że w okresie od 09 lutego 2024 r. do 01 marca 2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, jak również na stronie internetowej urzędu, wywieszono wykaz dotyczący oddania w użyżenie lokalu użytkowego stanowiącego własność Powiatu Sanockiego, zlokalizowanego w budynku położonym w Sanoku przy ul. Aleje Wojska Polskiego 74.

Wykaz obejmuje nieruchomość położoną w Sanoku obręb Śródmieście, oznaczoną ewidencyjnie jako działki nr 1245/1, 1245/2 o łącznej pow. 0,1390 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie – nr tel. 13 46 57 612

DYŻURY W RADZIE MIASTA

15 lutego 2024 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radna

Bogusława Małek

w godz. 17–18

Redakcja
nie odpowiada
za treść reklam
i ogłoszeń

SPORT SENIORSKI:

Aleksandra Barańska (siatkówka, Sanoczanka)
Karol Bilas (hokej, STS)
Arkadiusz Borczyk (Automobilklub Młp.)
Krzysztof Bukowski (hokej, STS)
Przemysław Chudziak (siatkówka, TSV)
Dawid Czarnecki (piłka nożna, Wiki)
Ronald Czyż (żeglarstwo, Naftowiec)
Marcin Duleba (unihokej, Joker)
Konrad Filipek (hokej, STS)
Bartosz Florczak (hokej, STS)
Renata Hołowaty (lekkoatletyka, SanOK Biega)
Sebastian Hombek (kulturystyka, bez klubu)
Szymon Hostyński (łyżwiarstwo, Górniki)
Krzysztof Husak (łyżwiarstwo, Górniki)
Emilia Janik (lekkoatletyka, Komunalni)
Krzysztof Kadubiec (bilard, Liga Amatorska)
Maciej Korzeniowski (wędkarstwo, Koło nr 1)
Piotr Lorenc (piłka nożna, Ekoball Stal)
Łukasz Łagoźny (lekkoatletyka, SanOK Biega)
Roch Maliczowski (łyżwiarstwo, Górniki)
Oksana Osękowska (unihokej, Wilki)
Dominik Pielech (piłka nożna, Wiki)
Grzegorz Poliniewicz (tenis stołowy, SKT)
Hubert Przybylski (ciężary, Gryf)
Anna Rączka (wędkarstwo, Koło nr 3)
Kamil Rościński (kickboxing, Samuraj)
Łukasz Rysz (MMA, Samuraj)
Kacper Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Szymon Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Piotr Sokołowski (siatkówka, TSV)
Piotr Sołtysik (wędkarstwo, Koło nr 2)
Adam Tutak (boks, Samuraj)
Artur Wojtowicz (kolarstwo, bez klubu)
Daniel Wosachło (judo, Pantera)
Barbara Wójcik (siatkówka, TSV)
Julia Zuchowska (lekkoatletyka, Komunalni)

MŁODZIEŻ I DZIECI:

Bianka Bluj (wrotkarstwo, Sprint)
Hubert Czajkowski (ciężary, Gryf)
Aleksander Czekaj (ju-jitsu, Defender)
Olivia Dydek (łyżwiarstwo, Górniki)
Błażej Fic (siatkówka, TSV)
Gabriela Frycz (siatkówka, Sanoczanka)
Kajetan Galik (tenis, SKT)
Mikołaj Gawlewicz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Maja Gebus (siatkówka, TSV)
Malwina Guzik (lekkoatletyka, Komunalni)
Gabriela Izdebska (judo, Pantera)
Lena Izdebska (judo, Pantera)
Marcel Karnas (hokej, Niedźwiadki)
Natasza Krawczyk (ciężary, Gryf)
Julita Krawiec (łyżwiarstwo, Górniki)
Julia Krzanowska (lekkoatletyka, Komunalni)
DeShawn Kurasik (Akademia Piłkarska)
Julia Marcinik (Sanocki Klub Karate)
Kacper Niemczyk (hokej, Niedźwiadki)
Dawid Nowosielski (piłka nożna, Ekoball Stal)
Kacper Piech (ciężary, Gryf)
Dawid Przybylski (ju-jitsu, Defender)
Aleks Radwański (hokej, Niedźwiadki)
Łucja Przygórzewska (pływanie, Rekiny)
Maja Rachalska (pływanie, MKS)
Maja Rocka (short-track, UKS MOSiR)
Aleksander Sikora (boks, Street Autonomy)
Norbert Starejki (Sanocki Klub Karate)
Dawid Szychowski (boks, Samuraj)
Lena Tokarska (short-track, UKS MOSiR)
Jakub Trznadel (wędkarstwo, Koło nr 1)
Zuzanna Turzyniecka (Sanocki Klub Karate)
Miłosz Wanielista (tenis stołowy, SKT)
Filip Wiszyński (hokej, Niedźwiadki)
Miłosz Wiśniowski (siatkówka, TSV)
Maja Wojtanowska (lekkoatletyka, Komunalni)

KUPON

TYGODNIK SANOCKI

Złota Dziesiątka 2023 sport seniorski

1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

KUPON

TYGODNIK SANOCKI

Złota Dziesiątka 2023 młodzież i dzieci

1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

TAURON Hokej Liga

Walka w okrojonym składzie

JKH GKS JASTRZĘBIE – MARMA CIARKO STS SANOK
8:1 (3:0, 2:1, 3:0)

Bramki: Zając (13), Pelaczyk (18), Paś (19), Rajamaki (31), Martiska (37), Hamilton (47), Kiełbicki (51), Ford (56) – Rybnikar (22).

Marma Ciarko STS: Świdzki – Florczak, Niemczyk, Duleba, Ceder – Mazur, Najsarek, Bukowski, Miccoli – Dobosz, Rybnikar, Fus, Sienkiewicz, Ginda.

Odejsie kolejnych zawodników sprawiło, że STS musiał opierać grę na trzech niepełnych formacjach. Dobrą postawę zaprezentował Filip Świdzki, który – jak już dziś wiadomo – po pożegnaniu Dominika Salama będzie pełnił rolę pierwszego golkipera.



Obrona sanockiej bramki

Obecny trzon STS-u to zawodnicy młodzieżowi, a trener miał ich zaledwie czternastu do dyspozycji. Nie było więc zdziwienia, że sanoczanie skupili się na bronieniu tyłów, a nie szarżowaniu na bramkę. To pozostawili gospodarzom, którzy mieli

większą szansę na punkty w tym meczu. Nie można jednak odmówić naszym ambicji. Świdzki nie podszedł do meczu, jak do z góry przegranej, a wprost przeciwnie, dołożył wszelkich starań, by pewni siebie jastrzębianie odnotowali

jak najmniej trafień. Pokazało to, że w przyszłym sezonie (o ile będzie) warto pomyśleć o nim jako pierwszym bramkarzu drużyny. Jednak pochwały nie znaczą, że jastrzębianom nie udało się zdobyć żadnego gola, a finalna ósemka na ko-

niec spotkania udowodniła, że drużyna ze Śląska mierzyła wysoko w tym meczu. W 13. min Michał Zając pewnie pokonał „Świdra”. Kolejną szansę gospodarze zmarnowali, kiedy na ławkę kar został odesłany Bartosz Florczak. Jednak na 2 min przed końcem tercji Patryk Pelaczyk uderzeniem przy krótkim słupku pokonał golkipera gości. Sanocka drużyna wielokrotnie pokazała, że chce i potrafi walczyć, a meczów nie oddaje „walkowerem”. Nie inaczej stało się w drugiej odsłonie. Zdeterminowani zawodnicy ruszyli do ataku. Dzięki temu Ondrej Rybnikar posłał mocne uderzenie z prawego koła bulikowego, a zasłonięty Maciej Miarka nie zdołał skutecznie obronić tego strzału. Sanoczanie mogli wypracować kolejne akcje, kiedy grali w przewadze, ale jak finalnie się okazało, Rybnikar był jedynym strzelcem bramki dla sanoczan.

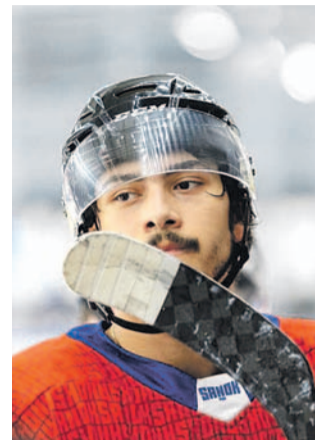
W dalszej części meczu kibiccie mogli oglądać jedynie gole jastrzębian. Osłabienia STS-u tylko im w tym pomagały. Nie sposób odmówić naszym zawodnikom woli i serca do walki. Gra w okrojonym składzie z każdą minutą dawała im popalić coraz bardziej. Mimo wszystko chłopakom należą się brawa, a Świdzkiemu podwójnie za obronienie 60 strzałów rywali.

Wśród (godz. 18) STS zagra u siebie z Cracovią Kraków.

Marma Ciarko STS

Kallionkieli i Salama z nowymi klubami

Jak wiadomo, STS pragnie zakończyć sezon bez długów. Efektem tego są odejsia kolejnych zawodników.



Marcus Kallionkieli



Dominik Salama

I tak Dominik Salama zdecydował się na przejście do szkockiej drużyny Fife Flyers, występującej w brytyjskich rozgrywkach. Jak wyjaśnia prezes Michał Radwański, fiński bramkarz wyraża chęć pozostania naszym zawodnikiem

w przyszłym sezonie, jednak chcąc przedłużyć sobie aktualne rozgrywki zdecydował się na taki krok. Drugim hokeistą jest Marcus Kallionkieli, który otrzymał szansę w fińskiej lidze Mestis w barwach drużyny Kiekko Espoo.

Powołania do kadr narodowych

Niedźwiadki w reprezentacji U16

Trzech zawodników zostało powołanych na zgrupowanie szkoleniowe kadry narodowej młodzików. Są to: Adrian Wojnar i Karol Marczak (obecnie grający w Sokołach Toruń) oraz Wiktor Klimczak (wychowanek KTH Krynica-Zdrój, UKS Niedźwiadki MOSiR, obecnie w Sokołach). Reprezentacja wystąpi na Turnieju Czterech Narodów we włoskim Piere di Cadore, a jej rywalami będą kadry Litwy, Włoch i Węgier. Rozgrywki rozpoczęły się wczoraj i potrwać do jutra.

Baraże o awans do Mistrzostw Polski Juniorów

Plan wykonany!

Podopieczni Krzysztofa Ząbkiewicza zapewnili sobie awans do Mistrzostw Polski Centralnej Ligi Juniorów.

Niedźwiadki wygrały pojedynek z Zagłębiem Sosnowiec i chociaż kolejne spotkanie z Jastrzębiem zakończyło się porażką, to jedno zwycięstwo wystarczyło, by uzyskać awans do czołowej ósemki. Najlepiej punktującym zawodnikiem

Niedźwiadków został Kacper Niemczyk. Mistrzostwa Polski CLJ odbędą się w dniach 20–25 lutego w Toruniu, gdzie nasi hokeiści zmierzą się w grupie E z Polonią Bytom, Sokołami Toruń i Cracovią.

UKS ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 4:6 (2:1, 1:2, 1:3)
Bramki: Zberek 2 (8, 21), Mazur (6), Kieler (60) – Sawicki 2 (20, 46), Mazur (24), Czopor (27), Niemczyk (53), Stabryła (56).
STS: Sławik – Niemczyk, Wojnar, Mazur, Sawicki – Miszczyszyn, Koczera, Burczyk, Czopor, Stabryła – Koziół, Sobolewski, Klimczak, Sudyka, Łańko – Wolanin, Jurek, Orzechowski.



Przedmeczowe skupienie

JKH GKS JASTRZĘBIE – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 4:1 (1:0, 2:0, 1:1)
Bramki: Osiadły (17), Szcześniak (25), Fyda (37), Kameneu (53) – Sawicki (60).
STS: Żrebiec – Niemczyk, Wojnar, Mazur, Sawicki – Miszczyszyn, Koczera, Burczyk, Czopor, Stabryła – Koziół, Sobolewski, Klimczak, Sudyka, Łańko – Wolanin, Jurek, Orzechowski.

Małopolska liga żaków starszych

Podhale rozgromione

Kolejny raz podopieczni Mateusza Kowalskiego rozgromili rywala. Tym razem Niedźwiadki wysoko pokonały drużynę Podhala Nowy Targ.

Wyróżniającymi się zawodnikami Niedźwiadków bez wątpienia jest Kacper Suchecki, który w pierwszym meczu zdobył aż

4 bramki. Z kolei w drugim spotkaniu wysoko zapunktował autor hat-tricka, czyli Maksymilian Myćka.

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – MMKS PODHALE NOWY TARG 15:0 (4:0, 7:0, 4:0)
Bramki: K. Suchecki 4 (6, 22, 31, 52), Robel 2 (20, 37), Bator 2 (30, 34), Ciupka 2 (38, 48), Myćka 2 (8, 32), Paszkiewicz (60), Czopor (19), Rzepka (51).

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – MMKS PODHALE NOWY TARG 11:0 (0:0, 5:0, 6:0)
Bramki: Myćka 3 (25, 27, 30), K. Kłodowski 2 (21, 50), Bator 2 (30, 53), Paszkiewicz (56), A. Kłodowski (48), Pryjda (54), Ciupka (44).

Kolumnę opracowała: EMILIA WITUSZYŃSKA

Trzech wspaniałych zasili kadrę U18

Marcel Karnas, Kacper Niemczyk i Adam Sawicki nie po raz pierwszy założą koszulki z orzełkiem na piersi. Zawodnicy otrzymali powołania do kadry narodowej juniorów młodszyc i ostatnio przebywali na konsultacji krajowej w Tychach. Następnie wyjechali do węgierskiego Győr, gdzie ich rywalami będą: Węgierska Akademia oraz reprezentacje Węgier i Litwy.

Sanocki akcent w U20

Hokeiści Niedźwiadków otrzymali także powołania do kadry narodowej juniorów. Tym razem są to: bramkarz Franciszek Żrebiec oraz Adam Koziół i Kacper Rocki (który obecnie gra w szwedzkim HC Sudrets Dywizja 2). Reprezentacja rozegrała kontrolne mecze w Nowym Targu z rówieśnikami z Węgier.



KRS 000297715

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

„Dekarze” po karnych

Dobra kolejka – tym razem dwa mecze bardzo zacięte (wygrane Deka Furniture i Wilków), a tylko jeden z wyraźnym zwycięstwem (komplet punktów AZS UP).

Najwięcej walki przyniósł pojedynek „Dekarzy” z Pasjonatami, rozstrzygnięty dopiero po rzutach karnych. Ci pierwsi prowadzili już 3:1, potem było 3:4, ale w końcówce remis uratował Michał Janik, kompletując dublet. Bohaterem ekipy Deka okazał się jednak Maciej Brukwicki, skuteczny wykonawca decydującego „nabiegu”. Pokonanym na pocieszenie pozostał hat-tricka Dariusza Dorotniaka.

Równie zacięte było starcie „Wahaty” z broniącym tytułu Jokerem, w którym wszystkie bramki padły już przed przerwą. O jedną więcej zdobyli byli mistrzowie, których do wygranej poprowadził Tomasz Sokolowski, autor 2 goli.

Dla odmiany jednostronny okazał się mecz „Studentów” z BA, w którym trafiła tylko uczelniana ekipa. Połowę bramki strzelił Hubert Popiel.

(b)

BA – AZS UP 0:4 (0:1)

Bramki: Popiel 2, Mielniczek, Kowalski.

DEKA FURNITURE – PASJONACI 5:4 k. (3:1)

Bramki: Janik 2, Brukwicki 2 (w tym decydujący karny), Podstawski – D. Dorotniak 3, Zygmunt.

JOKER BŁOTNIKI I KOSMETYKI – WILKI 2:3 (2:3)

Bramki: Dulęba, Dobosz – T. Sokolowski 2, Pelc.

Sanocka Liga Kobiet

ILO zwiększa obroty

Wygląda na to, że drużyna I Liceum Ogólnokształcącego na dobre wróciła do formy, o czym świadczą kolejne dwa zwycięstwa. W meczu Wilków z II Liceum Ogólnokształcącym padł wynik remisowy.

skrzypce grała Wiktoria Urban, dwukrotnie wpisując się na listę strzelczyń. Wcześniejszy mecz pokonanych zespołów zakończył się podziałem punktów.

(b)

WILKI – ILO 1:1

Bramki: Osełkowska – Pietrzycka.

ILO – WILKI 3:1

Bramki: Urban 2, Czubek – Kanciak.

ILO – ILO 1:5

Bramki: Krokis – Czubek 2, Lewicka, Hokska, Kądziołka.



Joanna Czubek z ILO znowu dobrze postrzelała

Sanocka Liga Dziewcząt (do klas IV)

Skuteczny finisz Wilków

Podczas turnieju w Niebieszczanach niewiele zabrakło do kompletu remisów 1:1, jednak w ostatnim meczu Wilki rzutem na taśmę wywalczyły zwycięstwo nad drugą drużyną SP Nowotaniec.

SP NOWOTANIEC I – WILKI 1:1

Bramki: Balwierczak – Grzyb.

SP NOWOTANIEC I – SP NOWOTANIEC II 1:1

Bramki: Balwierczak – Niemiec.

SP NOWOTANIEC II – WILKI 1:2

Bramki: Niemiec – Molczan, Grzyb.

(b)

PIŁKA NOŻNA

Sparingi Ekoballu Stal

Drugi rywal odprawiony

EKOBALL STAL SANOK – LKS CZELUŚNICA 5:0 (3:0)

Bramki: Gierczak 2, S. Słysz, Kogut, Kloc.

Ekoball Stal: Półkoszek – Sobol, Nowak, S. Słysz, K. Słysz, Gawlewicz, Gierczak, Kloc, Domaradzki, Tabisz, Kogut oraz Jagniszczak, Nowosielski, Jajko, Kowalik, Maślany i dwaj zawodnicy testowani.



FOT. TOMASZ SOWA

Piotr Paszkiewicz Milosz Gierczak (w środku) zaliczył dublet

Nieźle na tle III-ligowca

SOKÓŁ SIENIAWA – EKOBALL STAL SANOK 2:1 (0:1)

Bramki: Sobol (samobójcza), Mazgoła – K. Słysz.

Ekoball Stal: Półkoszek (Pelczarski) – Nowosielski, Sobol, S. Słysz, K. Słysz, Tabisz, Kogut, Gierczak, Kloc, Maślany, Lorenc, Kowalik oraz Jajko i zawodnicy testowani.

W środę stalowcy przystąpili do trzeciego meczu, na który wybrali się do Jarosławia, by stanąć do rywalizacji z III-ligowcem. Podsumowując obraz gry należy powiedzieć o dwóch obliczach.

Po zadowalającej pierwszej połowie goście prowadzili 1:0. Autorem gola był Kacper Słysz, który trafił z 12 metrów. Generalnie sanoczanie pokazali więcej walorów piłkarskich na tle rywala z III ligi.

W przerwie trener Paweł Jaślar wprowadził nową jedenastkę, w tym 16-letniego bramkarza Damiana Pelczarskiego. Do wyrównania doszło, gdy dośrodkowanie rywala przeciął Marcin Sobol, niefortunnie kie-

rując piłkę do własnej bramki. Na 2:1 podwyższył Oskar Mozgała.

Mimo porażki mecz po raz kolejny umożliwił sztabowi przyjrzenie się zarówno wychowankom, jak i graczom występującym w składzie na zasadzie próby. Nie ma jednak pewności, że ci drużdy zasłużą sobie na pozostanie w drużynie na stałe.

Jutro w Słocinie stalowcy zagrają ze Stalą Łańcut.

Piotr Paszkiewicz

Sparing Wiki

Przewaga jak w lidze

WIKI SANOK – GÓRNIK GRABOWNICA 5:2 (0:2)

Bramki: Kuzio 2, Fryc 2, Pelc – Ryba, Bąk.

Wiki: Czarnecki – Osiniak, Gadomski, Florek, Pluskwik, Furdak, Pelc, Fryc, Femin, F. Pielech, Lachiewicz.

Sparingową serię rozpoczęli również piłkarze z ulicy Stróżowskiej, pokonując na własnym obiekcie konkurentów z klasy okręgowej.

Pierwsza z dziewięciu zaplanowanych gier kontrolnych była starciem z ligowym rywalem. Mowa o Górniku Grabownica, którego we wrześniu zawodnicy Wiki pokonali na wyjeździe 0:3.

Spotkanie towarzyskie pięć miesięcy później zakończyło się identyczną różnicą trafień. Sanoczanie wygrali bowiem w stosunku 5:2.

Co różniło oba pojedynki, to wynik do przerwy, bowiem

tym razem po pierwszych 45 minutach rywale niespodziewanie prowadzili 2:0.

W drugiej połowie nad wyraz skutecznie pokazali się gospodarze, aż pięć razy trafiając do siatki. Łupem bramkowym podzielili się Mateusz Kuzio, Patryk Fryc (obaj zaliczyli dublety) i Dawid Pelc.

Jutro (godzina 11) wikingowie zagrają u siebie z Partryzantem Targowiska.

Młodzieżowe turnieje Ekoballu Stal

Cykl dobiegł końca



Dwa ostatnie turnieje sfinalizowały cykl pod nazwą „Zimowe granie z Ekoballem”. W ostatnich rywalizacjach mogli pokazać się zawodnicy z dwóch roczników.

Najpierw w rozgrywce rocznika 2013 triumfowała ekipa Stowarzyszenia Orzelki Brzozów. Miejsce 2. zajęły Orliki Otryt Lutowiska, a 3. Ekoball Stal. Królem strzelców został Michał Kresztura, za najlepszego bramkarza uznano Jehora Basenkę, zaś generalnie najlepszym zawodnikiem wybrano Jakuba Bolanowskiego.

W drugiej rywalizacji brały udział zespoły z rocznika 2014. W tym przypadku zwycięsko wyszła AP Bieszczady Ustrzyki Dolne. Za nią na podium znalaz-

ły się kolejno Dynovia Dynów i Szkółka Piłkarska Grunwald Budziwój. Najwięcej goli uzbierał Emil Masarz. Miano najlepszego golkipera przyznano Janowi Orłowskiemu, a za najbardziej wyróżniającego się piłkarza wskazano Mikołaja Sieczkowskiego.

Łącznie w czterech turniejach uczestniczyły 32 drużyny, w składach których wystąpiło przeszło 300 zawodników. W sumie rozegrano 112 spotkań.

Piotr Paszkiewicz

SIATKÓWKA

Heroiczna pogoń w końcówce meczu

AZS UP TSV SANOK – MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW
0:3 (-19, -20, -22)

AZS UP TSV: Filip, Niemiec, Słyś, Kulak, Wójcik, Piróg, Florczak (libero) oraz Pawlik, Rzepka, Sokołowska (libero).



Libero Karolina Florczak miała „pełne ręce roboty”

Mecz w Zespole Szkół nr 3 bez niespodzianki, porażka z wyżej notowanym rywalem, choć siatkarki TSV dzielnie walczyły do samego końca. Niestety, seryjnie popełniane błędy, a co za tym idzie długie przestoje, nie pozwoliły gospodyniom ugrać choćby seta.

W pierwszej partii drużyna Tomasza Podulki okres „zaćmienia” miała po w miarę wyrównanym początku, w drugiej pod koniec seta, tracąc kilkupunktowe prowadzenie, zaś w trzeciej już od pierwszych piłek. Przy stanie 20:7 dla rywalków część kibiców szykowała się już chyba do wyjścia, gdy nagle siatkarki TSV niespodziewanie złapały wiatr w żagle. Kilka minut później zrobiło się... 21:17, a gospodynie były wyraźnie na fali. Niestety, w samej końcówce, po przerwaniu na żądanie trenerki przyjezdnych, jej zespół zwał się szybko, dość pewnie kończąc pojedynek. Mimo wszystko trzeba podkreślić, że nasza drużyna pokazała charakter.

Ćwierćfinały Mistrzostw Polski Juniorów

Drużyna TSV walczy w Gdańsku

Wczoraj juniorzy TSV rozpoczęli rywalizację w Gdańsku, gdzie rozgrywane jest jeden z turniejów ćwierćfinałowych MPJ.

W podgrupie zawodnicy trenera Macieja Wiśniowskiego zmierzą się z miejscowym Treflem oraz Szamotulaninem Szamotuły. Szczegółowa relacja z turnieju oczywiście w następnym numerze TS. Wyniki meczów będziemy wcześniej podawać na naszej stronie internetowej.

BOKS

Iberyjskie szlify

W składzie reprezentacji Polski, przebywającej na obozie w Hiszpanii, znalazł się Adam Tutak z Texom Samuraja. Wraz z innymi kadrowcami wziął udział w turnieju stanowiącym przygotowanie do kwalifikacji na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie w Paryżu.

Do rywalizacji w imprezie pod nazwą „Boxam International” przystąpiło wielu utytułowanych pięściarzy, w tym zdobywcy mistrzostwa świata. Polacy przystąpili do zmagania pod okiem trenera kadry narodowej, Grzegorza Proksy.

Startujący w wadze +92 kg Tutak na początek miał wolny los. W swojej jedynej turniejowej walce stanął naprzeciw Włocha Diego Lenziego, przez którego

został znokautowany już w 2. min pojedynku. Sędzia nie miał innego wyjścia, jak liczyć sanoczanina i zakończyć walkę. Za występ w turnieju Tutak otrzymał brązowy medal.

Po zakończeniu „Boxam International” Bialo-Czerwoni pozostali w Hiszpanii, gdzie od 4 do 10 lutego zapewniono im jeszcze zgrupowanie w Murcji.

(pp) Adam Tutak musiał uznać wyższość rywala



ILLIA BAIDETSKYI
SAMURAJ SANOK



ŁUKASZ RYSZ
SAMURAJ SANOK

Zawodnicy Texom Samuraja powalczą na gali w Przemyślu

KICK-BOXING

W przemyskiej klatce

Na gali Carpathian Warriors w Przemyślu zaprezentowało się dwóch zawodników Texom Samuraja, startując w formule mieszanych sztuk walki.

Impreza przygotowana przez Stowarzyszenie Polska Federacja Mieszanych Sztuk Walki Spartakus MMA Rzeszów zgromadziła sporą liczbę publiczności. Łącznie stoczono 15 pojedynków, z czego 2 boksy i 13 w MMA. Klatkowi wojownicy reprezentowali Rzeszów, Przemyśl, Jarosław i nasze miasto, pojawili się też przedstawiciele Ukrainy, Gruzji i Czech.

Pod względem werdyktów udział Samuraja można uznać za połowicznie udany. W wadze do 77 kg Illa Bajdeckyj pokonał Kamila Woźniaka, przywdziewającego barwy Grappling Kraków. Natomiast w limicie do 84 kg Łukasz Rysz po niejednoznacznej decyzji sędziów uległ Wojciechowi Wojtasikowi z rzeszowskiego AK Champion.

(pp)

LEKKOATLETYKA

Mityng Rzeszów Athletics Cup

Start w wyższej klasie

Kolejny występ Komunalnych w nowej hali Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ranga zawodów została podniesiona do „mistrzowska międzynarodowa”, przez co do rywalizacji przystąpiło blisko 400 osób. Było zatem z kim walczyć.



Malwina Guzik (w środku) znowu pobiła swój rekord w biegu na 60 m

W seniorskiej grupie A klasyfikowana była tylko Malwina Guzik, zajmując 7. miejsca w biegach na 60 i 200 metrów. Na krótszym dystansie miała w finale czas 7,91 sekundy (w eliminacjach 7,86), a na dłuższym – 26,77. To jej rekordy życiowe.

Reszta naszych zawodniczek startowała w finałach B. Skok wzwyż wygrała Anna Reut (1,50) przed Oliwią Radwańską (1,45), a 4. miejsce przypadło Oliwii Dobosz (1,40). W pozostałych skokach medalowe lokaty miała Izabela Sawicka, 2. w skoku w dal i 3. w trójskoku (5,19

i 10,45 – nowe rekordy). Odpowiednio 8. i 4. była Maja Wojtanowska, a w tej drugiej konkurencji na pozycji 6. sklasyfikowano Kamilę Wolan. Ponadto w skoku w dal dalsze lokaty zajmowały Łucja Mrugała i Maja Brońska-Uczeń, podobnie jak Martyna Sieniawska i Julia Krzanowska w biegach sprinterskich.

W młodszych grupach wiekowych mieliśmy dwa miejsca na podium. Pchnięcie kulą – 2. Krzanowska (10,50), 4. Antonina Dorotniak, wyścig na 60 m przez płotki – 3. Mrugała (9,47), 4. Urszula Sobolak.

Zimowy Runmageddon Warszawa

Wyścigi na „Służewcu”

Podczas rywalizacji na torze konnym „Służewiec” zaprezentowało się czterech zawodników SanOK Biega. Najlepiej wypadł Jarosław Jachimowski, zamykając czołową dziesiątkę kategorii mastersów.

Pierwszego dnia rozegrano dystans rekrut (6 km i 30 przeszkód) i classic (odpowiednio 12 i 59), zaś drugiego – hardcore (21 i 90). Wyniki tych wyścigów stworzyły klasyfikację łączną Zimowego Runmageddonu. Ostatecznie Jachimowski z czasem 5:01.22 zajął 20. miejsce generalnie i 10. wśród mastersów, Sylwester Kozłowski (7:25.07) był 47. i 27. w seniorskich, Krzysztof Roman (7:42.35) – 52. i 30. w seniorskich, a Paweł Bobyk (7:43.32) – 54. i 21. w mastersach.

– To był ciężki, ale bardzo fajny weekend, do tego w dobrym towarzystwie. Pokonaliśmy około 40 km i 150 przeszkód. Statuetki weteranów zostały przywiezione. Łatwo nie było, tym bardziej, że zdecydowaliśmy się na start zaledwie tydzień po Zimowym Maratonie Bieszczadzki, a więc mając mało czasu na regenerację – powiedział Jachimowski.



Reprezentanci SanOK Biega na runmageddonie w Warszawie. Od dołu: Jarosław Jachimowski, Sylwester Kozłowski, Krzysztof Roman i Paweł Bobyk

ŁYŻWIARSTWO

Puchar Świata

Podwójne podium Michalskiego



Złota drużyna polskich sprinterów. Od lewej: Damian Żurek, Piotr Michalski i Marek Kania

Finałowe zawody w kanadyjskim Quebecu były popisem Piotra Michalskiego, który pierwszy raz w karierze dwa razy stał na podium. A nawet trzy, licząc też 3. lokatę na 100 metrów w grupie B. Później wychowanek Górnika (obecnie w AZS AWF Katowice) był 3. w grupie A na 500 m, na koniec wygrywając wraz z kolegami sprint drużynowy. Jest moc i to na dwa tygodnie przed Mistrzostwami Świata!

Rywalizację w Kraju Klonowego Liścia nasz reprezentant rozpoczął od wyścigu grupy B na kilometr. Efektem było 3. miejsce z czasem 1.09,41. Następnego dnia rozegrano pierwszą „pięćsetkę” w grupie A, a Michalski z wynikiem 34,93 uplasował się na 6. pozycji. Najlepsze zostało jednak na koniec, bo ostatniego dnia wychowanek trenera Marka Drwięgi miał prawdziwe powody do radości. W drugim wyścigu na 500 m wywalczył brązowy medal (wynik 34,72), stając na podium obok 2. Marka Kania z Legii Warszawa (34,69). To pierwszy taki przypadek w historii polskich łyżew. A dwie godziny później obaj wraz z Damianem Żurkiem z Pilicy Tomaszów Mazowiecki wygrali sprint drużynowy z rezultatem 1.18,71, wyprzedzając Norwegów o 0,09. Tym samym w klasyfikacji łącznej sezonu 2023/24 polska drużyna zajęła 2. miejsce.

– Puchar Świata zakończyliśmy całkiem solidnymi wynikami. To cieszy, bo już wkrótce Mistrzostwa Świata w Calgary – powiedział Michalski.

BILARD

Grają od nowa

W Saloniku Gier ruszył nowy sezon SCB Ligi Amatorskiej. Największym wygranym 1. kolejki jest Grzegorz Jarocki, który pokonał broniącego tytułu Marcina Lubienieckiego.

Była to jedyna potyczka z podziałem punktów, a „oczko” więcej zdobył Jarocki. W ekstraklasie większość spotkań okazała się zacięta, a wygrywali: Wojciech Stawarczyk, Jakub Biłas, Krzysztof Kadubiec, Grzegorz Rozel i Robert Keck.

W I lidze rozegrano tylko dwa mecze. Oba z wynikami 7:2, na korzyść Pawła Martowicza i Marka Rogosa.



Grzegorz Jarocki świetnie rozpoczął nowy sezon

Ogólnopolskie Zawody Dzieci

Wysyp medali na torze „Błonie”

Przedostatnią rundę rywalizacji rozegrano na torze „Błonie”, gdzie występujący w roli gospodarzy łyżwiarze Górnika zdobyli ponad dwadzieścia medali. Wśród nich były trzy złote krążki indywidualne – dwa wywalczyła Oliwia Dydek, a jeden Gaja Fedak. Zwycistwo odniosła też sztafeta dziewcząt.

W kategorii D2 Dydkówna odniosła wielobojowe zwycięstwo, choć tylko z jednym wygranym wyścigiem – na 1000 metrów. W drugim biegu na tym dystansie zajęła 2. pozycję, podobnie jak i w obu startach na 500 m. Mimo wszystko wystarczyło to do 1. miejsca w klasyfikacji łącznej przed własną publicznością.

Analogiczny bilans startów miała Fedakówna, jednak w jej przypadku efektem było 2. miejsce w wieloboju kat. E1. Złoty medal zdobyła w drugim wyścigu na 100 m, natomiast w pierwszym, podobnie jak na 300 i 500 m. przypadły jej 2. lokaty. W tej samej grupie chłopców Natan Izdebski był m.in. 2. na 300 m i 3. na 100 m.

Najwięcej, bo aż sześć medali wychowanków Górnika mieliśmy w kat. E2. Komplet krążków zdobyła 2. w wieloboju Zofia Dziadak (2. i 3. na 300 i 500 m). Szósty krążek dołożyła 3. na 500 m Izabela Potocka, startująca jednak tylko pierwszego dnia zmagania.

Trzy medalowe lokaty były też w kat. D1. Olaf Podczerwiński zajął 3. miejsca na 500 i 700 m, a Kornelia Dyląg finiszowała 2. na tym dłuższym dystansie.

Podopieczne trenerów Grzegorza Kudły i Mateusza Tokarskiego powalczyły też w sztafetach. Zespół kat. F2-E1-E2 (Fedak, Amelia Firlit, Potocka, Dziadak) odniósł trzecie zwycięstwo z rzędu, a drugi skład (Jagoda Chmiel, Zuzanna Chmielewska, Laura Turek-Parylak, Celina Czwerenko) zajął 5. miejsce. Bieg drużynowy przyniósł naszym łyżwiarkom (Julia Stec, Ashley Dorocka-Jach i Dydek) 4. lokatę.

Kat. E1: 2. Gaja Fedak (1. i 2. na 100 m oraz 2. na 300 i 500 m); 10. Laura Nazarkiewicz (m.in. 7. na 100 m oraz 9. na 300 i 500 m); 4. Natan Izdebski (2. na 300 m, 3. i 4. na 100 m, 4. na 500 m). **Kat. E2:** 2. Zofia Dziadak (2. i 3. na 300 i 500 m), 7. Amelia Firlit (m.in. 7. i 8. na 500 m oraz 9. na 300 m), dalsze lokaty – Zuzanna Chmielewska (m.in. 9. na 500 m i dwa razy 10. na 300 m), Izabela Potocka (3. na 500 m i 5. na 300 m), Laura Turek-Parylak, Jagoda Chmiel, Celina Czwerenko i Eliza Galant; 7. Artur Śmigiel (6. i 7. na 300 m oraz dwa razy 8. na 500 m). **Kat. D1:** 4. Kornelia Dyląg (2. i 4. na 700 m oraz 6. i 7. na 500 m). Dalsze lokaty – Aleksandra Michalska, Lena Krackowska; 4. Olaf Podczerwiński (3. i 4. na 500 m oraz 3. i 5. na 700 m). **Kat. D2:** 1. Oliwia Dydek (1. i 2. na 1000 m oraz dwa razy 2. na 500 m), dalsze lokaty – Julia Stec i Ashley Dorocka-Jach.



Dzieci mocno walczyły na torze łyżwiarskim „Błonie”



Sztafeta UKS-u MOSiR. Od lewej: Lena Tokarska, Lena Strzyżowska i Aleksandra Jagniszczak

Ogólnopolskie Zawody Rankingowe

Popis Wiktorii Abako i srebro sztafety

Przedostatnią rundę krajowych zmagania rozegrano w Opolu, skąd short-trackistki UKS-u MOSiR przywiozły kilka medali. Wszystkie indywidualne zdobyła Wiktorii Abako, było też srebro sztafety, która tworzyły Lena Tokarska, Lena Strzyżowska i Aleksandra Jagniszczak.

W kategorii junierek E wyraźnie dominowała Abako, wygrywając dwa z trzech wyścigów – na 333 i 500 metrów. Do tego doszło 3. miejsce na 222 m i pewne zwycięstwo w wieloboju. Miejsce 6. zajęła Strzyżowska (5. na 222 m oraz 6. na 333 i 500 m).

Pozycje w czołowych dziesiątkach zajmowały jeszcze: Lena Tokarska – 7. w juniorkach D (m.in. 5. na 500 m i 6. na 1000 m) i Maja Rocka – 9. w juniorkach C (5. na 1500 m,

7. na 500 m i 11. na 1000 m). Dalsze lokaty: Klara Ochała (juniorki E), Aleksandra Jagniszczak i Martyna Pałęcka (juniorki D), Martyna Targowska (juniorki C) oraz Maja Bodnar i Karolina Rapała (seniorki).

W wyścigu sztafetowym junierek E+D na dystansie 2000 m zawodniczki prowadzone przez trenera Romana Pawłowskiego i jego syna Michała wywalczyły srebrny medal, finiszując z czasem 3.27,586.

EKSTRAKLASA

Marcin Piotrowski – Wojciech Stawarczyk 5:7
Paweł Kocan – Jakub Biłas 5:7
Grzegorz Jarocki – Marcin Lubieniecki 7:6
Krzysztof Kadubiec – Zbigniew Gilarski 7:4
Bartłomiej Długosz – Grzegorz Rozel 4:7
Robert Keck – Marcin Dzik 7:3

I LIGA

Paweł Martowicz – Kamil Czeleń 7:2
Marek Rogos – Zbigniew Reś 7:2

TENIS STOŁOWY

Dwa turnieje

W Sanockiej Lidze Sokoła wreszcie rozegrano dwa turnieje, do tego jeden w dwóch grupach. Zwycięstwa odnieśli Marek Serwiński, Czesław Terefino i Mariusz Małek, pokonując wszystkich rywali.

Do pierwszych zmagania zgłosiło się tyle osób, że możliwy był podział. W grupie A najlepszy okazał się Serwiński (tylko 2 stracone sety), a kolejne pozycje zajęli Bogdan Szalankiewicz i Krzysztof Małek. Natomiast w gr. B Terefino (trzy przegrane sety) wyprzedził Mateusza Capika i Marcina Świdzkiego.

Kolejny turniej wygrał M. Małek (bez straty seta) przed Miłoszem Zarzyczynym i Świdzkiem.

W klasyfikacji łącznej prowadzi Serwiński (43 punkty), za którym plasują się K. Małek (41) i M. Małek (32).

SPORTY SIŁOWE

Mistrzostwa Sanoka

W sobotę na siłowni stadionu „Wierchy” rozegrane zostaną Otwarte Mistrzostwa Sanoka w Martwym Ciągu.

Początek zawodów o godzinie 12, a termin zapisów i ważenia wyznaczono na godz. 10. Dodatkowe informacje: tel. 726 343 605, email gryfsanok@interia.pl.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

